

NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, poniedziałek 1 sierpnia 1960 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWODZKIEGO PZPR

Nr 181 (3464)

Wyd. A'

Nakład 75.547

W 40 rocznicę Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii

DO KOMITETU WYKONAWCZEGO KOMUNISTYCZNEJ PARTII WIELKIEJ BRYTANII

LONDYN

DRODZY TOWARZYSZE!
Z okazji 40 rocznicy utworzenia Waszej Partii przesyłamy Wam nasze gorące, braterskie pozdrowienia.

Na przestrzeni 40 lat swego istnienia Komunistyczna Partia Wielkiej Brytanii mężnie walczyła w obronie interesów brytyjskich mas pracujących. W ofiarnej walce o pokój i postęp na całym świecie, o wolność i niezależność dla ludów uciskanych, o demokrację i socjalizm hartowały się szeregi Waszej Partii, wierne ideom marksizmu-leninizmu i przemiłemu duchem proletariackiego internacjonalizmu.

W dniu Waszego pięknego jubileuszu życzymy Wam, drodzy Towarzysze i wszystkim ludziom pracy Wielkiej Brytanii dalszych sukcesów na trudnej drodze walki o usunięcie groźby wojny atomowej i olikwidowanie sił agresywnych o rozbicie i pokójowe współistnienie narodów.
Niech rośnie i rozwija się Wasza Partia — awangarda brytyjskiej klasy robotniczej — dla dobra ludu brytyjskiego i zwycięstwa drogiej nam wszystkim sprawy pokoju, demokracji i socjalizmu.

KOMITET CENTRALNY
POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ
PARTII ROBOTNICZEJ

Depesza z okazji 33 rocznicy powstania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej

MINISTER
OBRONY NARODOWEJ
CHIŃSKIEJ REPUBLIKI
LUDOWEJ
TOWARZYSZ
MARSZAŁK LIN PIAO

PEKIN

W dniu 33 rocznicy powstania Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej na Wasze ręce, Towarzyszu Ministrze przesyłam żołniersko-rodzinną i najserdeczniejszą podziękowanie od wszystkich polskich żołnierzy i ode mnie osobliście.

Ludowe Wojsko Polskie łączy z wielką Chińską Armią Ludowo-Wyzwoleńczą — podobnie jak ze wszystkimi armiami socjalistycznymi, wśród których czołową jest bohaterka Armia Radziecka — więzy serdecznej przyjaźni, wynikającej ze wspólnoty ideałów socjalizmu. Przyjaźń ta oraz potęga i jedność obozu socjalizmu stanowią niezawodną gwarancję pokrzyżowania wszelkich imperialistycznych zakusów na bezpieczeństwo naszych narodów i pokój światowy.

Niech mi będzie wolno złożyć Wam, Towarzyszu Ministrze, a za Waszym pośrednictwem wszystkim żołnierzom Chińskiej Republiki Ludowej — nasze najlepsze życzenia nowych, dużych osiągnięć w pracy nad podniesieniem gotowości bojowej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej stojącej na straży pokoju i socjalistycznych osiągnięć ludu chińskiego.

MINISTER
OBRONY NARODOWEJ
POLSKIEJ RZECZOSPOLITEJ
LUDOWEJ
(-) MARIAN SPYCHALSKI
GENERAL BRONI



Z XIII SESJI RADY WZAJEMNEJ POMOCY GOSPODARCZEJ W BUDAPESZCIE

Na zdjęciu: Na sali obrad delegacja polska, której przewodniczył wicepremier Piotr Jaroszewicz (na zdjęciu 4 od lewej).
Fot — CAF

Naftowcy z Mielca zdobyli sztandar przechodni

Niecodzienna uroczystość obchodziła górnicza bractwo nowego zagłębia naftowego w rejonie Mielca. Za zdobycie pierwszego miejsca we współzawodnictwie międzyzakładowym w drugim kwartale — OTRZYMAŁA SZTANDAR PRZECHODNI ufundowany przez Zarząd Główny ZZ Górników.

W okolicznościowym referacie dyr. zakładu tow. Zygmunt Jurczak przedstawił osiągnięcia mieleckich naftowców. Jak się okazało, plan wydobycia ropy wykonali oni w 102,8 proc., gazu — 115,9 proc., zaś zadania w zakresie akumulacji przekroczone o 20,9 proc. Naftowcy z Mielca uzyskali też najlepszy wśród pozostałych zakładów rezultat w realizacji planu wg cen porównywalnych — 107,6 proc.

Medale za bohaterstwo

WARSZAWA

Rada Państwa nadała medale „Za ofiarność i odwagę” pracownikom Urzędu Pocztowego nr 9 w Białymstoku — Bazylemu Kościuczukowi i Jerzemu Szamrunkiewiczowi, którzy 12 lipca br. bohaterką postawą w obronie mienia społecznego z narażeniem życia udaremniłi napad na urząd pocztowy, obezwiadniając i oddając w ręce milicji groźnego bandytę — mordercę milicjanta z Łomży.

Rada Państwa nadała również medal „Za ofiarność i odwagę” plutonowemu MO w Toruniu Mieczysławowi Aleksandrzakowi, który 12 lipca br. z narażeniem życia uratował tonącą 5-letnią Bożenę Popielewską oraz jej matkę Józefę.

Nowe statki polskie

GDAŃSK

W Holandii (stocznia Vlissingen) zakupiony został przez Polskę nowo zbudowany drobnicowiec o nośności 14.825 DWT. Będzie to największy pod względem tonażu statek do przewozu towarów, pływający pod polską banderą (poza tankowcami do przewozu ładunków płynnych).

29 lipca br. nastąpiło w Holandii podniesienie polskiej bandery na tym statku. Nazwany on został — „Beniowski” i wszedł w skład floty Polskiej Marynarki Handlowej.

Załogę „Beniowskiego” stanowi 45 marynarzy i oficerów pod dowództwem kapitana Witolda Brańskiego.

Jak się dowiadujemy, również w stoczni jugosłowiańskiej w Puli spłynął na wodę nowo 10-tysięcznik dla Polski, który nosi imię Ignacego Padewskiego.

Zakończenie XIII sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej Wywiad z wicepremierem Jaroszewiczem o wynikach obrad

WARSZAWA

30 ubm. powróciła z Budapesztu polska delegacja rządowa, która brała udział w obradach XIII sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Delegacji, w skład której wchodził przedstawieli wielu resortów gospodarczych, Komitetu do Spraw Techniki, Komitetu Współpracy Gospodarczej i Naukowo-Technicznej z Zagranicą i innych instytucji, przewodniczył wicepremier Piotr Jaroszewicz. Delegacji towarzyszyli również eksperci.

— Porządek obrad sesji — powiedział P. Jaroszewicz — obejmował szereg ważnych zagadnień, które mają duży wpływ na rozwój wzajemnych powiązań gospodarczych między krajami uczestniczącymi w tej organizacji. Na czoło wysunęło się zagadnienie koordynacji perspektywicznych planów rozwoju gospodarczego krajów socjalistycznych na okres najbliższych 20 lat. Wiele uwagi poświęcono ponadto dalszemu rozwojowi specjalizacji i kooperacji produkcji przemysłu maszynowego oraz niektórym problemom związanym z (ciąg dalszy na str. 2)

650 LAT ŚLĘPSKA
Na zdjęciu: Fragment ulicy Obrońców Stalingradu.
CAF — fot. Wdowiński

Wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz po powrocie z Budapesztu udzielił przedstawicielowi PAP wywiadu, omawiając przebieg i wyniki sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej.

Pośmiertne odznaczenie Sztandarem Pracy I klasy

Dziś pogrzeb Tadeusza Dietricha

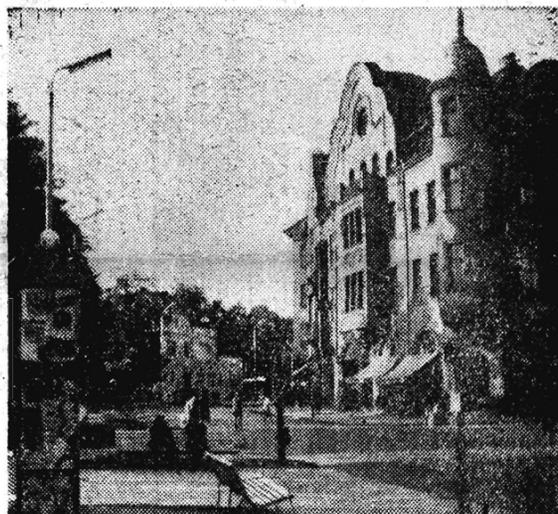
W sobotę w godzinach popołudniowych samolot specjalny przywiózł ze Szwecji zwłoki zmarłego w czwartek członka KC PZPR, ministra finansów — dr Tadeusza Dietricha.

Trumna ze zwłokami dr T. Dietricha wystawiona została w gmachu Ministerstwa Finansów w niedzielę 31 ubm. od godziny 10 do 17.

Pogrzeb odbędzie się dziś na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach o godz. 10.30.

WARSZAWA

Rada Państwa nadała pośmiertnie order Sztandaru Pracy I kl. min. dr Tadeuszowi Dietrichowi — w uznaniu wybitnych jego zasług w działalności polityczno-społecznej oraz w pracy nad rozwojem gospodarki narodowej.



Wraz ze słońcem polepszyła się sytuacja na terenach objętych powodzią

Od dwóch dni nad Rzeszowem słońce, osuszając ziemię. Wraz ze słońcem polepsza się sytuacja na terenach objętych powodzią. Wprawdzie nie odwołano jeszcze stanu alarmowego nad terenami leżącymi nad Wisłą i jej dopływami, tym niemniej poziom wody maleje z godziny na godzinę.

Wody na Sanie, Łęgu, Trze-

śniówce również powoli wracają do normalnego stanu. Na południu Rzeszowszczyzny rolnicy przystąpili już do usuwania szkód codziennych zajęć. Oddziały wojskowe, które z dużym poświęceniem i hartem broniły wałów wisłańskich, niosły pomoc miejscowej ludności — swoje obowiązki przekazały posterunkom przeciwpowodziowym, miejscowej ludności, posterunkom TOPL, które w dalszym ciągu kontrolują stan wałów, usuwając natychmiast najdrobniejsze nawet przecieki.

Staraniem władz wojewódzkich na teren powiatów tarnobrzaskiego, mieleckiego, gdzie minie jeszcze kilka dni zanim mieszkańcy będą mogli wrócić do swoich gospodarstw — zorganizowano pomoc żywnościową i sanitarną. W najbliższych też dniach ekipy PZU wyruszą w teren celem oszacowania szkód.

Ofiara jazzu

W miejscowości Lewes w Anglii, odbył się proces, w którym oskarżonym był pianista Reginald Champion. W akcie oskarżenia zarzucano mu, iż poważnie zraniał dżetem rzeźbiarzem swego syna. Powodem tak gwałtownego postępu było to, że nie mógł on wytrzymać, słuchając ciałymi nozami muzyki jazzowej — w wykonaniu jego syna. Muzyka ta, jak stwierdził na rozprawie sądowej, szarpie mu nerwy, a fakt, iż jego syn grał po kilkanaście godzin dziennie, doprowadził go do ostateczności.

TERENY
OBJĘTE
POWODZIĄ
Z LOTU
PTAKA

Widok zalanym terenów w widłach Wisły i Dunajca. Na zdjęciu widoczne amfibi wojskowe niosące pomoc powodziarzom.

CAF — fot. Grzęda

Zdjęcie z helikoptera.



CIEKAWOSTKI

KOBIECE KOŁKO ROLNICZE

We wsi Trzecie-wiec w pow. bydgoskim mężczyźni tak długo ociągali się z założeniem kołka rolniczego, że w końcu „wyreczyli ich” zniecierpliwione kobiety. Kołko w Trzecie-wcu — złożone z blisko 30 miejscowych gospodyń — ma ambitne plany pokazania mężom co potrafi. Na początek kobiety postanowiły zorganizować kilkanaście hektarów z Państwowego Funduszu Ziemi i założyć tu m. in. dużą zespółową fermę drobiu.

DNIA

100-LETNI ZAZDROŚNIK

Według panującego zwyczaju każdy z mieszkańców zachodniego Berlina który ukończy 100 lat, w dniu swych urodzin podejmuwany jest w ratuszu miejskim na specjalnym przyjęciu. Ostatnio odmówiono zorganizowania przyjęcia dla 100-letniego kamieniarza Adolfa Josepha podając jako

powód, że „często bije on swą żonę”. Adolf Josepha złożył uroczysty protest twierdząc, iż „od pewnego czasu zaprzestał bicia żony”. Znalezione wyjście z sytuacji: Burmistrz złożył osobliście wizytę kurtuazyjną w domu Josepha i złożył mu życzenia, by 100-letni solenizant nie czuł się dotknięty odwołaniem przyjęcia jubileuszowego. Podobno Josepha jest strasznie zazdrosny o młodszą od siebie o 25 lat żonę. Obawia się on, że żona zdradza go z młodszymi mężczyznami.

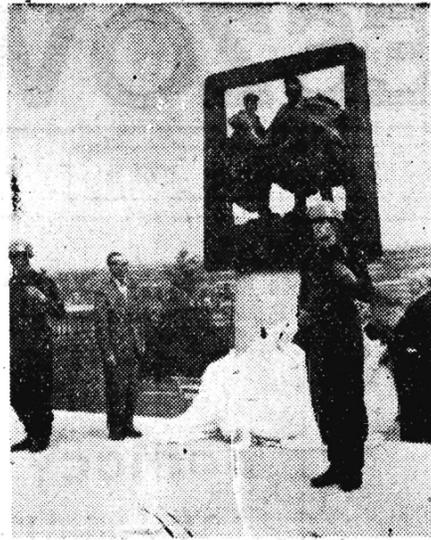
Kongres geofizyków w Helsinkach

HELSINKI. Z udziałem 2.000 członków Unii Geofizyków rozpoczął się w Helsinkach kongres tej międzynarodowej organizacji. Uczestnicy kongresu obradują w 10 sekcjach, wśród których do najważniejszych należą sekcje seismologii i magnetyzmu ziemskiego. W sekcji seismologicznej jednym z najciekawszych tematów, które mają być przedyskutowane, są ostatnie teorie na temat powstania i rozwoju lądów. Geologowie zadają sobie pytanie, czy glob ziemski nie jest w stadium powiększania się w miarę rozgrzewania się naszej planety, co mogłoby pewnego dnia spowodować nowe pęknięcia skorupy ziemskiej i poważne zmiany na jej powierzchni.

Sekretarz generalny Unii oświadczył, że jako najbliższy zakres badań Unii przewiduje się:

1. Ogłoszenie „Małego międzynarodowego roku geofizycznego” w latach 1964-65 w celu dokonania badań Słońca, które w tym okresie znajdzie się w stadium swej najmniejszej aktywności w przeciwieństwie do lat 1957-59, kiedy stadium aktywności było największe.
2. Przeprowadzenie w r. 1963 pomiarów ziemskiego pola magnetycznego w skali światowej równocześnie z lądami, pod wodami oceanów i z pokładami statków. Ostatnie pomiary przeprowadzono przed 25 laty.
3. Wystąpienie wielkiej ekspedycji międzynarodowej w celu przeprowadzenia badań Oceanu Indyjskiego, który jest nadal jednym z najbardziej tajemniczych mórz naszego globu.

POMNIK ŻOŁNIERZY II ARMII WP W MIELNIKU
W miasteczku Mielnik k/Praży odsłonięto pomnik poświęcony żołnierzom II Armii Wojska Polskiego, która pod dowództwem gen. Świerczewskiego, u boku Armii Radzieckiej brała udział w Wyzwoleniu Czeskiej Słowacji. Na cokole pomnika umieszczono 58 postaci — trzech żołnierzy — polskiego, czeskiego i radzieckiego. Pomnik jest dziełem rzeźbiarza V. Dobrowolskiego i architekta F. M. Czerny'ego.



Fot — CAF

Wyciąć wojska belgijskie z Katangi

List Lumumby do Hammarskjöelda

NOWY JORK

Podano tu do wiadomości, że 26 lipca premier Republiki Kongo Lumumba wystosował list do sekretarza generalnego ONZ, Dag Hammarskjöelda. List komunikuje o bestialstwach dokonanych przez wojska belgijskie w Katandze. Stwierdza on w szczególności, że wojska belgijskie ostrzeliwały 50 żołnierzy kongijskich

w Szinkolobwe, zabiły 7 żołnierzy w Jadotville, 40 żołnierzy w Elisabethville i 12 żołnierzy w Kolwezi. W Kipushi, Dilolo, Bukama, Manono, Kabalo, Albertville, Kabongo, Kamina i Kaniama ostrzeliwano tysiące obywateli kongijskich. „Europejcy osiedleńcy zabijają wszystkich Kongijszczyków, którzy pojedynczo ukazują się na szosach”.

List wskazuje, że wojska belgijskie, wycyfowane obecnie z innych prowincji Kongo, koncentrują się w prowincji Katanga, gdzie znajduje się ich sztab.

Do listu Lumumby załączony jest tekst depeszy, którą otrzymał on 26 lipca od ministra sprawiedliwości Republiki Kongo, Mwamby.

Depesza przytacza fakty wspomniane w liście premiera Lumumby i stwierdza:

„Wojska belgijskie zmusiły siłą czołowe osobistości w Katandze do proklamowania jej niepodległości. Krotko mówiąc, sytuacja w Katandze jest wyjątkowo groźna wskutek przebywania tam dużej ilości wojsk belgijskich, które wycyfowane są z innych prowincji Kongo i koncentrowane w Katandze.

Zażeganie konfliktu Izrael — Argentyna

RIO DE JANEIRO.

Jak twierdzą obserwatorzy dyplomatyczni w Buenos Aires, konflikt między Argentyną a Izraelem w związku z uprowadzeniem b. zbrodniarza hitlerowskiego Adolfa Eichmanna, został zażegnanym. Po długich rozmowach między prezydentem Frondizim a nadzwyczajnym ambasadorem Izraela Shabtai Rosenne, ten ostatni zapowiedział ogłoszenie w najbliższych dniach przez ministerstwa spraw zagranicznych obu krajów wspólnego oświadczenia w sprawie tego konfliktu.

W kołach dyplomatycznych Argentyny przypuszcza się, iż rząd argentyński nie cofnie swej deklaracji, w której uznaje dotychczasowego ambasadora Izraela Levavi za persona non grata. Przewiduje się jednak, iż nastąpi nowa nominacja ambasadorów obu państw.

Stan wyjątkowy w Gwatemali

NOWY JORK. Według doniesień z Gwatemali, utrzymuje się tam nadal napięcie w związku z wprowadzeniem przez rząd stanu wyjątkowego, co przekreśliło automatycznie wszelkie gwarancje konstytucyjne dla obywateli. Już 44 dni trwa strajk profesorów i studentów domagających się zaprzestania represji politycznych przeciwko ludności.

Rząd nadal prowadzi masowe aresztowania. W ciągu ostatnich dni w samej tylko stolicy Gwatemali aresztowano ponad 600 osób, z których większość ma stanąć przed trybunałami wojskowymi. Do stolicy Gwatemali ściągane są z całego kraju posiłki wojskowe.

Grupa deputowanych, mimo iż kongres rozpoczął swe prace, zwróciła się do prezydenta z żądaniem wyciągnięcia wojsk napływających do stolicy.

Wywiad z wicepremierem Jaroszewiczem o wynikach obrad sesji RWPG

(Dokończenie ze str. 1)

znanym z realizacją wytycznych odbytej w lutym br. narady przedstawicieli partii robotniczych i komunistycznych w sprawie rozwoju rolnictwa.

— Czy można prosić o bardziej szczegółowe omówienie wyników obrad?

— W oparciu o dotychczasowe doświadczenia i korzyści, jakie przyniosła w naszych krajach koordynacja założeń rozwojowych do 1965 r. sesja podjęła uchwałę w sprawie trybu prac nad koordynacją planów rozwoju gospodarki narodowej na dalszą perspektywę, a mianowicie do 1980 roku. Uchwała ta ustala na najbliższe lata program prac z tym związanych oraz obowiązki krajów członkowskich, a także organów RWPG — przy realizacji ustalonych zamierzeń.

Do podstawowych elementów tych prac można zaliczyć: koordynację zamierzeń rozwojowych wzajemnie powiązanych dziedzin gospodarki poszczególnych krajów do 1980 r.; wyjaśnienie spraw zaopatrzenia w surowce, energię oraz podstawowe urządzenia inwestycyjne i produkcyjne; wyjaśnienie ważniejszych zagadnień wpływających w sposób bezpośredni na rozwój gospo-

darczy krajów — członków Rady oraz kumulacja naszych wysiłków w dziedzinie naukowo-badawczej, inwestycyjnej i produkcyjnej.

Uczyniliśmy także na buda-peszteńskich obradach dalszy krok na bardzo ważnym drodze pogłębiania międzynarodowej specjalizacji przemysłu maszynowego.

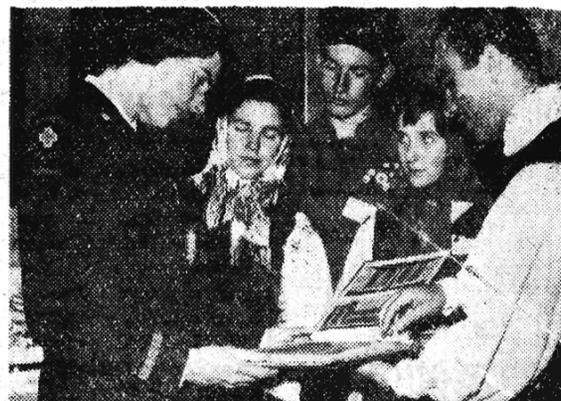
Nasza delegacja zgłosiła w czasie obrad konkretne wnioski w sprawie ściślejszej współpracy między krajami socjalistycznymi w zakresie specjalizacji i kooperacji produkcji, wskazując przy tym na potrzebę szerszego współdziałania w dziedzinie koordynacji zamierzeń inwestycyjnych. — Przyniosłoby to dalsze, poważne korzyści gospodarce dla członków Rady, gdyż w wyniku wyeliminowania zbędnych, lub ekonomicznie nie uzasadnionych inwestycji, zaoszczędzone tą drogą środki finansowe można byłoby przeznaczyć z większymi rezul-

tami na inne cele. Do wniosków naszych wszystkie inne delegacje ustosunkowały się pozytywnie. Propozycje polskie będą przedmiotem studiów organów RWPG w okresie międzysesyjnym.

Sesja zajęła się szeregiem zagadnień związanych z pogłębieniem specjalizacji w produkcji niektórych typów maszyn rolniczych, sprzętu melioracyjnego, chemicznych środków ochrony roślin, nawozów i syntetycznych preparatów paszowych. Dokonano również pozytywnej wymiany poglądów w sprawie specjalizacji produkcji rolnej, zwłaszcza zaś w zakresie nasłennictwa i hodowli, z uwzględnieniem warunków glebowych i klimatycznych poszczególnych krajów.

Ponadto podjęte zostały ważne uchwały w sprawie polepszenia wskaźników jakościowych produkcji i szerokiej współpracy w dziedzinie doskonalenia techniki wytwarzania.

MŁODZI DELEGACI PCK W LONDYNIE



Delegacje młodzieżowe organizacji Czerwonego Krzyża z wielu krajów obecne były na otwarciu w Londynie wystawy międzynarodowego ośrodka szkoleniowego Czerwonego Krzyża. Na czele delegacji młodzieżowej Polskiego Czerwonego Krzyża stoi dr Henryk Zieliński.

Na zdjęciu: Lady Brabourne — przewodnicząca Brytyjskiego Czerwonego Krzyża w Kent w rozmowie z członkami polskiej delegacji — Elżbietą Rogalią, Małgorzatą Borowską, Marią Królem i dr Henrykiem Zielińskim. CAF

Plenum ZG ZMW

WARSZAWA

30 ubm. odbyło się w Warszawie plenum Zarządu Głównego Związku Młodzieży Wiejskiej, poświęcone ocenie Złotu Grunwaldzkiego oraz omówieniu wniosków wpływających z nabytych tam doświadczeń. Obrady prowadził J. Tejchma, przewodniczący ZG ZMW.

Jak wynika z referatu wiceprzewodniczącego ZG ZMW K. Barcikowskiego, w którym scharakteryzował on udział młodzieży wiejskiej w tej wielkiej imprezie, zlot — pierwsza „próba sił” różnych form pracy ZMW — wypadł w sposób w pełni zadowalający. Wiele uwagi poświęcono na plenum sprawie dalszego współdziałania z bratnią organizacją — Związkiem Młodzieży Socjalistycznej.

Zarząd Główny dokonał następnie zmian personalnych w składzie Prezydium ZG ZMW.

W związku z przejściem Kazimierza Barcikowskiego i Jerzego Rasińskiego we wrześniu br. na kilkuletnie, doktorskie studia ekonomiczne — Zarząd Główny przychylił się do ich prośby o zwolnienie z pełnionych dotychczas funkcji wiceprzewodniczącego i sekretarza ZG.

K. Barcikowski i J. Rasiński pozostają w składzie członków Prezydium.

Równocześnie dokonano wyboru sekretarzy ZG ZMW — którymi zostali: Wacław Barczewski, Krystyna Gromkowska, Mieczysław Marzec i Stanisław Sobczyk. Ponadto do uzupełnienia składu członków Prezydium ZG ZMW powołani zostali: Józef Fajkowski, Józef Kardys i Stanisław Szewczuk.

Zakończenie rozmów de Gaulle — Adenauer

PARYŻ

Rozmowy de Gaulle — Adenauer zakończyły się w sobotę w godzinach popołudniowych. Wprost z Rambouillet Adenauer wyjechał na lotnisko Orly. Towarzyszyli mu obydwoj ministrowie spraw zagranicznych, francuski i niemiecki, Couve de Murville i von Brentano.

Na lotnisku Adenauer nie wygłosił żadnego przemówienia.

Tajemnica otaczająca rozmowy nie została wyjaśniona po ich zakończeniu. Rzecznik zachodnoniemiecki ograniczył się do stwierdzenia, że po spotkaniu Adenauera z de Gaulle'em nastąpi „nowe posunięcia dotyczące stosunków francusko-niemieckich, stosunków europejskich oraz atlantyckich”. Jakże to będą posunięcia, rzecznik nie wyjaśnił. Zasłonił się on ko-

niecznością utrzymania tajemnicy do czasu, aż pozostali partnerzy zachodni nie zostaną przekonsultowani w sprawie tych posunięć, i w ogóle wyników rozmów francusko-niemieckich.

Rzecznik zachodnoniemiecki podał jednakże dwa konkretne fakty:

- 1) W niedługim czasie (pod koniec lata — powiedział rzecznik), nastąpi druga faza rozmów francusko-niemieckich;
- 2) Wizyta premiera brytyjskiego Macmillana w Bonn, która ma nastąpić 10 sierpnia br., jest jednym z pierwszych wyników rozmów Adenauera z de Gaulle'em.

Ta nowa inicjatywa Adenauera, jak również fakt, że wysłał on zaproszenie bezpośrednio przed rozmowami z de Gaulle'em interpretowane są w kołach dyplomatycznych, jako wyraźny gest w stronę W. Brytanii, gest wskazujący na to, że nie chce on dopuścić do izolacji W. Brytanii i odsunięcia jej od kontynentu.

Kancelarz zachodnoniemiecki — pisze komentator agencji Reutersa Harold King — pragnie, by W. Brytania wraz z Francją i NRF stanowiły wspólnie siłę kierowniczą Europy zachodniej.

AMERYKAŃSKIE ODRZUTOWCE DLA NRF

Zachodnoniemiecki minister obrony Strauss (na zdjęciu) uczestniczył w uroczystości przekazania Bundeswehrru pierwszej serii amerykańskich ponaddźwiękowych odrzutowców „Starfighter F-104”. CAF



W kołachchozach i sowchozach Kubania zorganizowano w czasie zjazdu obwozowy handel artykułami poszukiwanymi przez rolników (napoje, bułki, papierosy, zapalki itp.).

Fot — CAF

W napiętej atmosferze przebiegały wybory w Korei południowej

LONDYN

Według doniesień agencji zachodnich z Seulu, w wyniku piątkowych wyborów w Korei południowej, zdecydowaną większość w izbie niższej parlamentu udało się uzyskać tzw. partii „demokratycznej”. Zgodnie z nieoficjalnymi i jeszcze niepełnymi wynikami wyborów, partia „demokratyczna” zdobyła około 160 mandatów na ogólną liczbę 223.

Wybory przebiegały w niezwykle napiętej atmosferze. Agencje przytaczają wiele faktów, świadczących o oburzeniu wyborców z powodu ingerencji władz w wybory. Reuter podaje, że w mieście Czangjong koło Masanu, dwaj agitatorzy partii lisymanowskiej zostali pobici na śmierć przez wzburzony tłum. W Pusanie uczestnicy demonstracji antyrządowej uprowadzili w nieznanym miejscu kandydata partii „demokratycznej”. W kilku okręgach wyborczych niszczyli urny twierdząc, że głosy zostały sfalszowane.

Jak wiadomo, na czas wyborów władze południowokoreańskie wprowadziły stan wyjątkowy oraz zmobilizowały ponad 30 tysięcy policjantów.

Tzw. partia „demokratyczna” prowadzi politykę proamerykańską i niewiele się różni od byłej lisymanowskiej partii liberalnej.

17 razy karana za kradzieże

KATOWICE

Po raz 18 odpowiadać będzie przed sądem za kieszonkowe kradzieże 65-letnia mieszkanka tego miasta — Wiktoria Kamińska. Po raz pierwszy skazana została za kradzież w 1921 roku w Szczekocinach w woj. kieleckim, a ostatnio po raz 18 przyłapano ją na kradzieży w sklepie „Złoty pantofelek” w Zabrze. Notoryczna złodziejka, notabene rencistka posiadała u siebie w mieszkaniu przeszło 13 tys. złotych oszczędności, a na przechowaniu u swojej krewniej w Lublinie ponad 50 tys. zł.

Obsunięcie się góry na drogę

ZYWIEC

Na drogę wiodącą z Żywca do Jeleśni runęła góra zwana Łankową Grupą. Obrzynie masę kamienia i ziemi podmyte ostatnimi deszczami obsunęły się zasypując szosę.

Obeonie ekipy drogowe pracują nad usunięciem tej przeszkody, „samującej” kompletnie ruch. Szczelnie obsunięcie się tak dużej masy kamieni nie spowodowało ofiar w ludziach.



ŁKS Łódź — Gwardia W-wa 3:2
Ruch Chorzów — Pogoń Szczecin 2:1
Wisła Kraków — Polonia Bytom 0:5
Stal Sosnowiec — Górnik Zabrze 2:2
Legia W-wa — Lechia Gdańsk 4:0
Odra — Polonia Bydg. 2:2

TABELA I LIGA

Legia W-wa	14	21:7	26:13
Ruch Chorzów	14	19:9	25:15
Górnik Zabrze	14	16:12	26:22
Odra Opole	14	15:13	27:19
Stal Sosnowiec	14	15:13	19:15
Polonia Bydg.	14	15:13	17:21
Polonia Bytom	14	14:14	25:20
ŁKS Łódź	14	13:15	15:21
Wisła Kraków	14	12:16	8:24
Gwardia W-wa	14	10:18	13:19
Lechia Gdańsk	14	9:19	13:20
Pogoń Szczecin	14	9:19	12:27



GRUPA POŁUDNIOWA
Górnik Radlin — Wawel Włrek 3:1
Plast Gliwice — Cracovia 1:1
Wawel Kraków — Stal Rzeszów 0:3
Stal Mielec — Garbarnia 1:0
Naprzód Lipiny — Legia Krosno 3:0
Concordia — Unia Tarnów 4:0

TABELA II LIGA

GRUPA POŁUDNIOWA

Cracovia	13	19:7	22:11
Stal Mielec	13	17:9	21:11
Stal Rzeszów	13	16:10	16:12
Plast Gliwice	13	15:11	25:16
Concordia	13	14:12	18:14
Unia Tarnów	13	14:12	19:19
Garbarnia	13	12:14	12:8
Naprzód Lipiny	13	12:14	12:17
Legia Krosno	13	11:15	13:24
Wawel Włrek	13	10:16	16:25
Wawel Kraków	13	9:17	12:19
Górnik Radlin	13	9:17	15:25

GRUPA POŁNOČNA

Bałtyk Gdynia — Lech Poznań 0:1
Polonia Gdańsk — Warta Poznań 1:1
Calisia — Śląsk Wrocław 1:0
Unia Górzów — Arkonia Szczecin 1:0
Olimpia Poznań — Polonia Warszawa 4:0
Unia Racibórz — Zawisza Bydgoszcz 0:0

TABELA

GRUPA POŁNOČNA

Lech Poznań	13	22:4	22:5
Zawisza Bydg.	13	21:5	27:11
Śląsk Wrocław	14	17:13	34:16
Arkonia Szcz.	13	16:10	31:9
Bałtyk Gdynia	14	14:14	14:13
Unia Racibórz	13	14:12	23:17
Calisia	13	12:14	9:24
Olimpia Poznań	14	10:18	20:26
Warta Poznań	13	10:16	11:18
Unia Górzów	13	9:17	10:26
Polonia W-wa	14	9:19	7:22
Polonia Gdańsk	13	3:23	6:24



Ważne uchwały plenarnego zebrania zarządu PZPN

W niedzielę obradowało w Warszawie plenarne zebranie zarządu PZPN. W programie znajdowały się 3 punkty: omówienie sytuacji finansowej, sprawa utworzenia przedstawicielstwa klubów ligowych oraz projekt kalendarza rozgrywek na 1961 r.

Przy omawianiu sytuacji finansowej stwierdzono, że w

TOTO-LOTEK
5, 17, 27, 29, 31, 37
dod. 40

Na wyjeździe lepiej niż u siebie

Wawel Kraków — Stal Rzeszów 0:3 (0:3)

17 min. Poświat 0:1
 18 min. Kruk 0:2
 35 min. Poświat 0:3
WAWEL: Szostak, Krzyżanowski, Kaszuba, Kolodziejczyk, Gryboś, Grabowski, Słysz, Czernecki, Szola, Daniłowicz, Milner.
STAL: Majcher, Gnida, Mysliwiec, Skiba, Winiarski, Kremenowski, Małyszczak, Poświat, Kruk, Świerk, Wiśniewski.

Sędziował p. Brabański z Katowic.

Stal nie ma wcale zamiaru, jak to widać po wczorajszym dniu, zrezygnować z walki o awans do I ligi. Wygrała wczoraj zasłużenie z Wawelem w Krakowie i jej zwycięstwo nie podlega jakiegokolwiek dyskusji.

W pierwszych minutach gry żadna z drużyn nie uzyskała zdecydowanej przewagi. Atak gospodarzy przeprowadził kilka ładnych akcji, lecz twarda obrona gości szybko zażegnawała niebezpieczeństwo. Po upływie kwadransa do zdecydowanego głosu dochodzą goście. Ataki Stali suną teraz raz po raz na bramkę Szostaka. W 17 min. goście uzyskują prowadzenie ze strzału Poświata, a w minutę później Kruk podwyższa wynik na 0:2, kierując piłkę do siatki podczas dużego zamieszania pod

I półroczu nawet w I lidze jeden z klubów ma deficyt. Jest nim Polonia Bytom. W II lidze takich klubów mamy aż 10. Zadłużenie okręgów w PZPN wynosi już około 400 tys. zł. W dyskusji zwrócono uwagę na zbyt małą dotację, jaką w tym roku otrzymała piłka nożna oraz na fakt, że powodem spadku dochodów klubów jest m. in. teledywidzja. W tej sprawie podjęto uchwałę, zalecającą dalszą oszczędność, pod warunkiem jednak, że plan szkolenia będzie całkowicie realizowany.

Bardzo długo trwała dyskusja (ciąg dalszy na str. 2)

bramką gospodarzy. Zawodnicy Wawelu zdeprymowani utratą dwu bramek załamali się całkowicie i oddali inicjatywę gościom. Wśród nich szczególnie wiele zapалу i ambicji do gry wykazują napastnicy. Obiektywna publiczność Krakowa nagradzała w tym czasie ładne ataki gości spornymi brawami. W 35 min. Poświat powtórnie wpisuje się na listę strzelców. Do końca pierwszej

(ciąg dalszy na str. 2)

Gospodarze kompletnie zawiedli

Resovia — Hutnik 1:1 (1:1)

27 min. Surmiak 1:0
 44 min. Baran 1:1
RESOVIA: Szafrankiewicz, Klee, Wilk, Książek, Lelek, Rachwał, Matysiak, Szerba, Kwiatkowski, Surmiak, Szeliga (Nędza).
HUTNIK: Pajor, Wachal, Czepczyk, Świerkosz, Król, Baran, Kasprzyk, Piech, Kozłak, Bernas, Szydło (Kawula).

Sędziował p. Guzowicz z Lublina.
 Oklaski na powitanie obu drużyn, szczególnie zaś zespołu gospodarzy i gwizdy na zakończenie meczu — oto bardzo wymowne, nie wymagające nawet komentarza ramy dla wczorajszego spotkania o wejście do II ligi między Resovią i Hutnikiem z N. Hut. Srogi zawod sprawiła swoim sympatycznym drużyna gospodarzy. Po



OGÓLNY WIDOK nowego Pałacu Sportowego w Rzymie, gdzie rozegrane zostaną niektóre konkurencje Igrzysk Olimpijskich.

Pyka strzelcem zwoleńskiej bramki

Stal Mielec — Garbarnia 1:0 (1:0)

6 min. Pyka 1:0
STAL: Mysiak, Lubertowicz, Król, Gaj, Opielka, Budek, Gazda, Czyłok, Pyka, Tobollik (Gabrysiak), Kapuściński, Garbarnia: Kierdaj (Liszka), Feluś, Konopelski, Wejnlak, Bomba, Bleniek, Cholewa, Browarski, Grabowski, Jasiłowska, Kobylecki (Kwiatkowski).

Sędziował p. Raczkowski
 Zawody stali na słabym poziomie i były chaotyczne. Stal Mielec mogła to spotkanie wygrać wyżej gdyby nie słaba dyspozycja strzałowa oraz to, że napastnicy unikali starć z defensorami gości. Nawiasem mówiąc, ci ostatni nie przebiegali w środkach, grając bardzo ostro. Gospodarze powinni być jednak zadowoleni z ostatecznego rezultatu meczu. Tuż przed końcem spotkania Stal „plywała” bólem wyraźnie i nie dziwnego, że zwycięstwo jej wisiało na przysłowiowym włosku. Wymiana Tobollika, który nie miał większej ochoty do gry na Gabrysiaka, tylko nieznaną nie ożywiła bierny atak, który w dalszym ciągu grał bardzo indywidualnie i nieskutecznie.

Goście grali nieco składniej od Stali (mamy tu na uwadze atak Garbarni zasilany dokładnymi piłkami przez pomocników) ale ich akcje kończyły się na polu karnym gospodarzy, gdzie z reguły zawodnicy krakowscy gubili piłkę na rzecz dobrze wkraczających obrońców i bramkarza Mysiaka.

Zawody rozpoczęły się dość obiecująco dla mieleczan ponieważ już w pierwszych minutach Pyka uciekł na skrzydło z piłką, skąd strzelił w róg bramki lak, ze piłka odbiła się od słupka i wpadła do siatki. Od tej chwili Garbarnia uzyskuje lekką przewagę i atakuje bardzo niebezpiecznie. W 20 min. Grabowski strzela bardzo niebezpiecznie, na szczęście piłka przechodzi tuż nad poprzeczką. W następnym okresie gry Stal otrząsa się z tej przewagi i Tobollik dwukrotnie ma doskonałe pozycje odcię sam na sam z bramkarzem. Niestety w obu wypadkach lewy łącznik gospodarzy padł tuż fatalnie.

Tuż po zmianie stron przed bramką Garbarni następuje kolosalne zamieszanie i Konopka rabuje pewną bramkę wybijając piłkę z samej linii. Gospodarze utrzymują wyraźną przewagę lecz nie potrafią jej udokumentować zdobyciem dalszych bramek raz z powodu bardzo ostro wkraczającej defensywy Garbarni a w dużym stopniu również na skutek wyraźnej niedyspozycji napastników. W ostatnich minutach meczu, wykorzystując nieporozumienia defensywy gospodarzy, goście stworzyli sobie dogodną pozycję strzałową i niewiele brakowało, aby strzelił wyrównującą bramkę. Zwycięstwo

uratował jednak Mysiak broniąc w dobrym stylu strzały Grabowskiego i Jasiłowski. A. Z.

Eliminacje o wejście do II ligi

Resovia — Hutnik Nowa Huta 1:1
 Lechia Szczecinek — Czarni Zagań 4:1
 Arka Gdynia — Pomorzanie Toruń 2:0
 Gwardia Białystok — Lotnik W-wa 1:2
 AKS Chorzów — Skra Częstochowa 0:0
 Górnik Wałbrzych — Stal Nysa 1:0

Odra Opole — Walter Rzeszów 2:0

Rozegrane w Opolu ćwierćfinałowe spotkanie polski juniorski mistrzostwo Polski juniorów zakończyło się porażką Waltera Rzeszów z Odrą w stosunku 2:0.

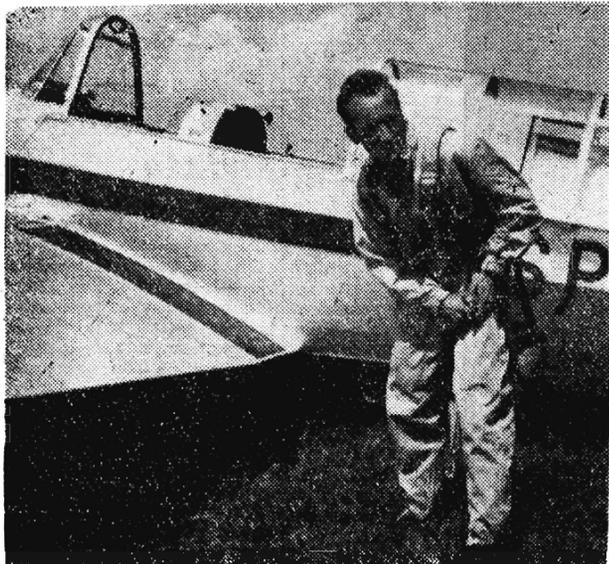
Tylko Fornalczyk w dobrej formie

Kolarze polscy przygotowujący się do startów w szosowych mistrzostwach świata oraz igrzyskach olimpijskich wzięli udział w kontrolnym wyścigu drużynowym na dystansie 100 km. o puchar PKOl.

Wyścig rozegrano w piątek na szosie warszawsko-lubelskiej. Zwyciężył pierwszy zespół kadry jadący w składzie: Fornalczyk, Wilczewski, Podobas i Chtiej, przejeżdżając dystans w czasie 2:22,28. Nasi reprezentanci mimo zwycięstwa nie zachwycili. Pełnowartościowym zawodnikiem w zespole był jedynie Fornalczyk. Pozostali wyraźnie mu ustępowali. Chtiej nie wytrzymał niezbyt ostrego tempa jazdy i na 9 km przed metą zrezygnował z walki.

Sukces Pacyńskiego w Wenecji

W Wenecji rozpoczęły się mistrzostwa Europy juniorów w jeździectwie. W pierwszym dniu zawodów rozegrano konkurs indywidualny. Pięknym sukcesem odniósł Polak Antoni Pacyński, zdobywając na koniu „Bolgami” tytuł wicemistrza Europy. Pacyński przejechał parcours z 0,5 pkt. karnym. Mistrzem Europy został Włoch Ravano na koniu „Regent”, przejeżdżając trasę bez punktu karnego. Drugi z Polaków Szymka zajął na koniu „Hilga” wspólnie piątą miejscę z Włochem Guidi. Oba ci zawodnicy otrzymali po 4 punkty karne.



Pięknie spisał się na ostatnich mistrzostwach Polski w akrobacji samolotowej reprezentant Aeroklubu Podkarpackiego w Krośnie, pilot Felicjan Kawala. Wśród doborowej stawki kilkunastu najlepszych w kraju zdobywców przestworzy wywalczył zaszczytne 6 miejsce.

Warto dodać, że nie jest to pierwszy sukces tego pilota. Przed paroma laty zdobył on tytuł samolotowego wicemistrza kraju w kategorii juniorów. Z powodzeniem lata również na „Muschach” i „Bocianach”. Jest bowiem posiadaczem zaszczytnej, złotej Odznaki Pilota Szybowcowego.

Z okazji ostatniego sukcesu sympatycznemu krośnianinowi życzymy pomyslnych wiatrów...

Na zdjęciu: Felicjan Kawala. (m)

(ciąg dalszy na str. 2)

Legia nie popisała się

Naprzód Lipiny — Legia Krosno 3:0 (2:0)

14 min. Spyrza 1:0
 34 min. Pelikan 2:0
 87 min. Pelikan 3:0
NAPRZOD: Szczęsny, Więcek, Duda, Brychozy, Halemba, Marciniak, Gruszka, Pelikan, Kasprzyk, Więcek II (Bitner), Spyrza.
LEGIA: Kolanko, Soltysik, Gębarowski, Wnek, Kloc, Cwieka, Kordyś, Gbyl, Famulski, Skowronek, Śladek.

Sędziował p. Jakubowicz z Poznania.

Legia zagrała b. słaby mecz zupełnie bez sensu i wiary w zwycięstwo. Akcje napadu krosnińskiego rozgrywane były prawie na stojąco, a defensywa, która zwykle stanowi podparcie drużyny, tym razem popełniła sporo błędów dając się z łatwością ogrywać szybkim napastnikom Naprzodu. Na szczęście Kasprzyk i Gruszka nie mieli wczoraj zwykłej celności strzałów i skończyły się tylko na 3:0.

Naprzód górował nad Legią szybkością, ambicją i pomysłowością zagrań. Krośnianie natomiast (ciąg dalszy na str. 2)

Kowalski, Foik, Klimajowa nowymi rekordzistami Polski

Na nowo otwartym stadionie łódzkiego „Startu”, odbył się 31 lipca mityng lekkoatletyczny z udziałem naszych czołowych zawodniczek i zawodników, przygotowujących się do igrzysk w Rzymie. Ze znanych nazwisk na starcie zabrakło jedynie Sidy, Kropidłowskiego i Piątkowskiego. Przegląd formy naszej kadry olimpijskiej wypadł nadspodziewanie dobrze. Na łódzkim stadionie padły trzy nowe, doskonałe rekordy Polski. Kowalski przebiegł 400 m w 46,1, Foik — 200 m w 20,6, a Klimajowa w pchnięciu kulą uzyskała wynik 15,17.

Najbardziej cieszy wynik Kowalskiego, który w Łodzi po raz pierwszy startował po przebytej kontuzji. Zaraz po starcie startera ruszył on jak torpeda i ukończył bieg nie zagrożony przez nikogo. Drugi na mecie Gierajewski, miał czas 47,7.

Nasz najlepszy sprinter Foik zgłosił próbę bicia rekordu Polski w biegu na 200 m, Próbę rozpoczął szybko, która zakończyła się na Gębarowskim. W 3 min. Gruszka inicjuje szybki rajd prawą stroną, miękkie centruje i tylko doskonała interwencja Kolanek ratuje Kolanek przed utratą niechybnej bramki. W następnym momencie gra się nieco wyrównuje, ale akcje Naprzód są szybsze. W 13 minucie notujemy gorący moment pod bramką Legii, ale Sotysylik w ostatniej chwili wybiła piłkę na aut. W następnej minucie szybka akcja lewą stroną kończy się utratą bramki. Spyta przetrwała piłkę ponad wbiegającym Kolanek do bramki. W czasie całej pierwszej połowy meczu Naprzód przeważał zdecydowanie, a atak Legii ograniczał się jedynie do niegroźnych wypadków interjowanych przez Kodycia i Sładka.

Po przerwie Naprzód mając w zapasie dwie bramki zwinia zupełnie grę i spotkanie zamienia się w bezładną kopaninę. Nicelne podania, strzały mijające bramkę o 10 m — oto obraz meczu w drugiej połowie.

cydowałoby losowanie. Tak więc po 1 turnieju na placu boju pozostałyby 4 drużyny, a te następnie wyłoniliby spośród siebie dwóch II-ligowców.

Pozornie system ten wydaje się być najsprawniejszy. Ale tylko pozornie — bo przecież drużyny, które w wyniku rozgrywek miały spaść do niższej klasy — właściwie nie spadają. W II lidze daje się im szansę utrzymania się przez włączenie do turnieju. Czy to słusze? Turniej powinien być przeprowadzony tylko między 4 wicemistrzami grup, systemem punktowym — każdy z każdym i 2 najlepsze drużyny winny awansować. System pucharowy uważamy za krzywdzący, bo wówczas w 80 co najmniej procentach może o awansie zdecydować nie technika a ślepy los.

Jeśli chodzi o rzeszowskich stowców mają oni duże szanse na upragniony awans do II ligi. Zyczymy im tego gorąco. Trzeba tylko intensywnie trenować już od dziś, a podczas turnieju skupić się i pokonać swoich przeciwników.

O dalszych losach projektu PZB jak też wynikach turnieju będziemy informować naszych Czytelników.

Bolszow — 213 cm wzwyż

W ostatnim dniu igrzysk Akademickich w Kijowie mistrz ZSRR Bolszow uzyskał w skoku wzwyż bardzo dobry wynik — 213 cm. Trójkok wygrał Gorlajew — 16,17 cm. Drugie z kolei zwycięstwo (po wygraniu skoku w dal) osiągnęła studentka toilska Jewlewa w biegu na 80 m przez płotki, wygrywając w czasie 11,1 sek. Rekordzistka świata Ozolina miała w oszczepie 55,33 cm. Krepina wygrała bieg na 200 m w czasie 24,9 sek.

ba wypadła wylęcienie. Foik, mimo że spóźnił się nieco na starcie, z miejsca objął prowadzenie. Drugą część biegu „szedł jak burza”. Jego rekordowy rezultat 20,6 stawia go w gronie czołowych sprinterów świata. Foik wygrał również bieg na 100 m, jednakże w słabym czasie 10,7.

Autorką trzeciego rekordu była Klimajowa, a dwukrotnie poprawiła ona najlepszy dotychczas wynik należący do Rusinówny. Pierwszy raz miała 15,12 a następnie 15,17. Drugie miejsce zajęła Rusinówna — 14,45.

Na zawodach w Łodzi uzyskano poza tym szereg doskonałych wyników. Rzadko kiedy na krajowych zawodach ogląda się tak wysoki poziom, jaki zademonstrowały zawodniczki w skoku w dal, mimo że na starcie zabrakło rekordzistki świata Krzesińskiej. Aż trzy zawodniczki osiągnęły rezultaty ponad 6 m. Bibrowa w ostatniej serii osiągnęła świetny rezultat 6,23, dystansując o 16 cm Chojnaczkę, która zajęła drugie miejsce. Pierwsze skoki Bibrowa miała słabsze, ponieważ nie wychodził jej rozbieg. Trzecie miejsce zajęła Ciastowska (AZS Poznań) — 6,04.

Na uwagę zasługują również inne wyniki. Kumiszcze wyrównał rekord Polski na 200 m ppł — 23,8. Po 4,40 w skoku o tyczce uzyskali Krzesiński i Gronowski. Radziwonowicz osiągnął minimum olimpijskie w rzucie oszczepem — 76,77 mając niezłą serię. Drugie miejsce zajął Machonina — 74,19. Nadal w formie utrzymuje się Figwerówna, która rzuciła oszczep na odległość 53,71. Malcherzak pobił swój rekord życiowy w skoku w dal — 7,51. Drugie miejsce w tej konkurencji zajął Grabowski — 7,42, który z czterech, oddanych skoków spalił aż trzy próby.

W świetnej formie znajduje się również Barbara Janiszewska. Zwyciężyła ona w dwóch konkurencjach. Na 200 m uzyskała b. dobry czas 23,9 a na 80 m ppł — 11,2. Dobry wynik osiągnęła również sztafeta 4x100 m męzczyzn. Juškowiak, Foik, Jarczombowski i Edward Schmidt przebiegli ten dystans — w 40,6.

Ważne uchwały Zarządu PZPN

(Ciąg dalszy ze str. 1)

sja nad inicjatywą klubów ligowych w sprawie utworzenia przy PZPN specjalnego ich przedstawicielstwa. Sekretarz generalny PZPN L. Ryłski oświadczył w imieniu prezydium Związku, że zarząd nie widzi potrzeby powstania takiej organizacji. Zdaniem Prezydium, przy wydzieleniu wyszkolenia powinna powstać komisja przedstawicieli klubów ligowych. Wniosek ten poparł w imieniu GKKFIT dyr. A. Miller. Ostatecznie w głosowaniu wniosek ten otrzymał ogromną większość. W podjętej uchwale upoważniono prezydium do uwzględnienia istotnych postulatów klubów ligowych w ramach istniejącego statutu.

Na zakończenie obrad Wydział Gier i Dyscypliny przedstawił projekt kalendarza rozgrywek na 1961 r. Nasi piłkarze w przyszłym roku rozegrają 6 spotkań międzypaństwowych: Dwa z Jugosławią oraz po jednym z ZSRR, Danii, NRF i NRD. Rozgrywki ligowe rozpoczną się 19 marca a zakończą 5 listopada. Mecze II ligi odbywać się będą nawet wówczas, gdy reprezentacja będzie rozgrywała spotkania międzypaństwowe.

Resovia — Hutnik 1:1

(Ciąg dalszy ze str. 1)

punkt. Pomocnik Baran strzelił zaskakująco z 30 m, piłka tuż przed Szafrankiewiczem odbiła się o nierówność terenu i wpadła do siatki.

Po przerwie i tak niewysoki poziom gry wyraźnie obniżył się. Królestwo chaosu było wszechwładne. W 55 minucie sędzia poddyktował problematyczny rzut karny na korzyść Resovii ale 14 s. świetną okazję zaprzepaścił Kwiatkowski, strzelając niefortunny w reze Pajora. Atak Resovii już do końca spotkania ani razu poważnie nie zagroził bramce gości. Szczelna defensywa Hutnika była zbyt trudną zaporą dla niemrawo grających napastników Resovii. Matysiak, w którym pokładano największe nadzieje, atakowany przed pauzą w sposób bezpardonowy przez obrońcę Świerkosza był w drugiej części gry, praktycznie rzecz biorąc, wyłączony z akcji.

W sumie Resovia zagrała słaby mecz, nie zdołała znaleźć żadnej recepty na mądre grających hutników i w rezultacie straciła cenny punkt. Rzecz jasna byłoby wielkim błędem wytworzenie po pierwszym występie natroju pesymizmu i zwątpienia, trzeba jednak otwarcie stwierdzić, że dalsze spotkania stawiają przed Resovią bardzo trudne zadanie.

Wynikiem reorganizacji sportu polskiego, było reaktywowanie przed kilku laty klubów i związków sportowych. Zarówno jedne jak i drugie, mimo że miały nieraz bogate tradycje i osiągnięcia w upowszechnianiu sportu — stanęły do pracy w nowych, mocno zmienionych warunkach i musiały się najpierw do nich przystosować. To oczywiście wymagało nieco czasu, niezbędnego dla okrzepnięcia i wypracowania nowych form działalności. Dziś związki sportowe prowadzą na ogół dość ożywioną działalność i legitymują się niemałym dorobkiem.

Czy znaczy to jednak, że pracują już dobrze, bez zarzutu? Nie — mają jeszcze sporo braków i niedociągnięć w swej pracy. I o nich właśnie chcieliśmy tu pomówić.

W związkach sportowych mamy bardzo dobry i ofiarny aktyw — niestety, jest to przeważnie niewielka grupka ludzi zamieszkałych w Rzeszowie. Poszczególne kluby ani nie dbają o to, by miały swoich przedstawicieli w związkach, ani też nie interesują się ich pracą. Co najwyżej niewielkie zainteresowanie wykazują wyborami zarządów podczas walnych zgromadzeń związków.

W ten sposób wytworzyła się dość paradoksalna sytuacja: związki sportowe istnieją niemal tylko dlatego, że istnieją kluby i prowadzą te czy inne sekcje. A wzajemny kontakt między klubami i związkami ogranicza się do przesyłania klubom komunikatów wzgl. załatwiania różnorodnych doraźnych pretensji klubów. Taka działalność nie może pozostawać bez wpływu na słabe zainteresowanie pracą sekcji, na właściwe nimi kierowanie i na perspektywiczny rozwój sportu w ogóle.

Co robić, by nasze związki sportowe pracowały lepiej i nie ograniczały się tylko do załatwiania spraw bieżących? Przede wszystkim — każdy z nich posiadać musi konkretny plan perspektywiczny. W planie zaś musi uwzględnić także zagadnienia, jak: rozwój

B. Cuthbert — 11,2 na 100 m

W doskonałej formie znajduje się mistrzyni olimpijska z Melbourne w sprintach, australijska biegaczka — Betty Cuthbert. Podczas mityngu lekkoatletycznego w Sydney uzyskała ona w biegu na 100 m, czas 11,2, który jest lepszy o 0,1 sek. od oficjalnego rekordu świata. Rekord Cuthbert nie będzie jednak uznany, bowiem podczas biegu wiał silny wiatr w plecy.

zdecydowanie górują nad przeciwnikiem. Szkoda tylko, że stalowcy nie wykorzystali we właściwy sposób słabej postawy gospodarzy. Goście przeszli do tzw. małej gry, bawiąc się z piłką na środku pola. Ten system gry wpłynął na to, że osłabło tempo spotkania i zarówno zawodnicy Wawelu jak i Stali grali na stojąco.

Wśród zawodników gości należałoby pochwalić linie obronne oraz Poświata w ataku. Wawel natomiast zagrał kompromitująco słabo.



UBIORY NASZYCH OLIMPIJCZYKOW

Źródła i przyczyny słabości

Gdy związki sportowe załatwiała tylko sprawy bieżące

Właściwe kierunki działania w sekcjach, masowość, technika, wyczyn, praca wychowawcza z młodzieżą, przygotowywanie młodych kadr jako zapieczętowanie i doszkolenie kadry instruktorskiej, przygotowanie niezbędnej ilości sędziów, stałe poszerzanie kręgu działaczy społecznych z poszczególnych sekcji terenowych itp. Warto np. by wszystkie związki sportowe przyjęły zasadę: im większy tłok (chodzi o ilość zawodników) tym lepsze wyniki. Oczywiście praca musi iść dwoma równoległymi nurtami — opieka nad czołową i działalność masowa wśród juniorów, tak wychowawcza jak i organizacyjno-improwizowa.

Ogólnie jednak imprez jest za mało, a pod względem wychowawczym są jeszcze spore luki. Dlatego każdy związek sportowy winien skupić wokół siebie i zaktywizować w pracy jak największą ilość nauczycieli wf, absolwentów wyższych uczelni i doświadczonych działaczy młodzieżowych. Ci ludzie muszą stanąć nie tylko do bezpośredniej roboty, ale i znaleźć miejsce w zarządach klubów, w kierownictwie sekcji, w związkach sportowych.

Według oceny Prezydium WKKFIT w Rzeszowie do najlepiej pracujących należy u nas Związek Kolarski, którego prezesem jest Albin Małodobry. Związek ten, mając poważnie ograniczone możliwości finansowe — organizuje sporo imprez, rozwija planową działalność, skupia znaczną ilość działaczy. Na pewno i inne związki (których łącznie jest 17) mają poważny dorobek, ale ich pracy nie charakteryzuje pełna planowość, ani też spojrzenie perspektywiczne na okres chociażby kilku lat naprzód. Słaby ich udział w organizacji tegorocznych spartakiad świadczy też, że nie tkwią należycie w sekcjach, nie kierują nimi w takim stopniu — w jakim powinni.

Obecnie Prezydium WKKFIT postanowiło szerzej i wszechstronnie zająć się pracą w związkach sportowych, pomóc im zarówno od strony organizacyjno-technicznej jak i kadrowo-szkoleniowej.

Wawel Kraków — Stal Rzeszów 0:3

(Ciąg dalszy ze str. 1)

połowy gra toczy się na polu gospodarzy, którzy utracili już zupełnie ducha do dalszej walki.

Po zmianie stron Wawel próbuje w przeciągu paru minut odrobić stratę, lecz defensywa Stali jest bardzo czujna, wobec czego akcje napastników Wawelu kończą się na przedpolu bramki Majchra. I znowu podobnie jak w pierwszej połowie Wawel grał, jako tako, tylko przez 15 minut. Potem znowu goście opanowują sytuację i do końca spotkania

J. CHODZIŃSKI

Zwycięstwo lekkoatletów Finlandii

Zakończone w piątek w Helsinkach międzypaństwowe spotkanie lekkoatletyczne Finlandia — Szwecja przyniosło zwycięstwo Finlandii 216:194. W drugim meczu Petterson (Szwecja) uzyskał w skoku wzwyż 2,06, Landstroem (Finlandia) w skoku o tyczce — 4,50, Rakhamo (Finlandia) w trójskoku 16,10.

Dwa rekordy świata włoskich kolarzy

Podczas międzynarodowych zawodów w kolarstwie torowym na olimpijskim torze w Rzymie, włoscy kolarze ustanowili dwa rekordy świata. W wyścigu drużynowym na 4.000 m włoski zespół olimpijski przejechał trasę w czasie 42,7, co jest nowym rekordem świata, lepszym od poprzedniego należącego także do Włochów o 3,3 sek.

Drugi rekord świata dla kolarzy amatorów ustanowił w wyścigu sprinterskim Włoch Gaillardoni, uzyskując czas 11,0. Poprzedni rekord należący do Australijczyka Plooga wynosił 11,2 sek.

GRUPA I

Walter Ib Rzeszów — Nafta Jedlicze 3:1 (2:0)

Czarni Jasio — Sanoczanka 1:1 (1:1)

Stal Dęba — Wisłoka Dębica 7:1 (3:0)

Stal Ib Dębica — Gryf Mielec 1:2 (0:1)

Lechia Sędziszów — Nafta Jasio 3:2 (1:1)

Legia Ib Krosno — Start Rymanów 2:1 (1:0)

TABELA

Stal Dęba	20	33:7	67:26
Sanoczanka	20	30:10	58:22
Czarni Jasio	20	24:16	60:37
Lechia Sędzisz.	20	23:17	42:43
Wisłoka Dębica	19	22:16	45:33
Legia Ib Krosno	20	21:19	49:50
Gryf Mielec	20	21:19	40:46
Stal Rymanów	20	19:21	50:47
Stal Ib Dębica	19	15:23	39:43
Nafta Jedlicze	20	13:27	38:58
Walter Ib Rzesz.	20	9:31	35:64
Nafta Jasio	20	8:32	26:62

GRUPA II

Stal Łańcut — Unia Sarzyna 1:1 (1:0)

Słarka Tarnobrzeg — Polonia Ib Przem. 9:1 (3:0)

LZS Zurawica — Stal Gorzyce 8:3 (3:0)

Stal Ib St. Wola — Orzeł Przeworsk 3:1 (1:1)

Sparta Leżajsk — LZS Przedmieście 1:1 (0:1)

San Rozwadów — LZS Przybyszówka 5:3 (3:2)

TABELA

Unia Sarzyna	20	32:8	97:18
Stal Gorzyce	20	28:12	47:25
Słarka Tarnob.	20	27:13	49:30
Orzeł Przew.	20	24:16	54:35
LZS Zurawica	20	23:17	50:43
Stal Łańcut	20	20:20	47:26
Sparta Leżajsk	20	17:23	28:52
LZS Przybysz.	20	16:24	46:50
Stal Ib St. Wola	20	16:24	35:49
LZS Przedm.	20	16:24	33:51
San Rozwadów	20	11:29	39:68
Polna Ib Prz.	20	10:30	35:74

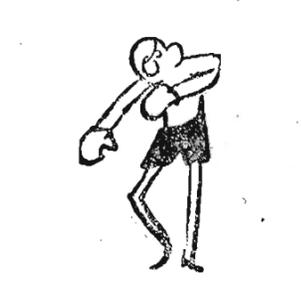
Zwycięstwo polskich zapasników

W miejscowości Leuna, położonej w NRD blisko Halle, rozegrano w sobotę międzypaństwowe spotkanie zapasnicze w stylu wolnym Polska - NRD. Wygrali Polacy 9:7.

Są jeszcze szanse

Bokserzy Stali Rzeszów będą walczyć o awans do II ligi

W związku z tym, że GKKFIT uchylił uchwałę PZB o powiększeniu lig — Zarząd PZB przedstawił obecnie nowy projekt, zgodny z intencjami GKKFIT. I liga boksercka składać się będzie z 8 zespołów, a to: Legia Warszawa, BKS Bielsko, Stal Stalowa Wola, Proсна Kalisz, LTS



Jeśli chodzi o rzeszowskich stowców mają oni duże szanse na upragniony awans do II ligi. Zyczymy im tego gorąco. Trzeba tylko intensywnie trenować już od dziś, a podczas turnieju skupić się i pokonać swoich przeciwników.

O dalszych losach projektu PZB jak też wynikach turnieju będziemy informować naszych Czytelników.

Bolszow — 213 cm wzwyż

W ostatnim dniu igrzysk Akademickich w Kijowie mistrz ZSRR Bolszow uzyskał w skoku wzwyż bardzo dobry wynik — 213 cm. Trójkok wygrał Gorlajew — 16,17 cm. Drugie z kolei zwycięstwo (po wygraniu skoku w dal) osiągnęła studentka toilska Jewlewa w biegu na 80 m przez płotki, wygrywając w czasie 11,1 sek. Rekordzistka świata Ozolina miała w oszczepie 55,33 cm. Krepina wygrała bieg na 200 m w czasie 24,9 sek.

W ostatnim dniu igrzysk Akademickich w Kijowie mistrz ZSRR Bolszow uzyskał w skoku wzwyż bardzo dobry wynik — 213 cm. Trójkok wygrał Gorlajew — 16,17 cm. Drugie z kolei zwycięstwo (po wygraniu skoku w dal) osiągnęła studentka toilska Jewlewa w biegu na 80 m przez płotki, wygrywając w czasie 11,1 sek. Rekordzistka świata Ozolina miała w oszczepie 55,33 cm. Krepina wygrała bieg na 200 m w czasie 24,9 sek.

Stadion str. 2

Szermierka na olimpijskich planszach

W czwartym dniu trwania Olimpiady rozpoczyna boje szermierze. Na planszach staną reprezentanci 41 narodów, a wśród nich Polacy. Do Rzymu wysyłamy 5 zawodniczek i 16 zawodników, którzy wystąpią we wszystkich 8 olimpijskich konkurencjach. Ze startem naszych szermierzy wiążemy poważne nadzieje. Dotyczy to zwłaszcza szablistów, którzy odnosili na dotychczasowych olimpiadach największe sukcesy.

Na ostatnich igrzyskach w Melbourne w tej bronii zdobyliśmy 2 srebrne medale — Pawłowski w turnieju indywidualnym oraz drużyna w turnieju zespołowym. Nasi szablisty wywalczyli poza tym dwa brązowe medale w turniejach drużynowych na olimpiadach w 1923 r. w Amsterdamie oraz w 1932 r. w Los Angeles.

Zmagania szermierzy na olimpiadach są tak same, jak nowożytnie igrzyska. Należą oni bowiem do grona tych, którzy brał udział w 1896 r. w Atenach, gdzie nastąpiło wskrzeszenie starożytnych tradycji Olimpa. Zaszczycił tego doszła jednak tylko floreciści i szablisty.

Pierwszym złotym medalistą we florecie był Francuz Gravelotte, rozpoczynając piękne pasmo olimpijskich triumfów reprezentantów „galijskiego koguta”. Na IV dotychczasowych olimpiadach Francuzi zwyciężali aż osmiokrotnie. Ich najgroźniejszymi przeciwnikami byli Włosi — zdobywcy 4 złotych medali. Trzynastu w złoty medal wywalczył Kubańczyk Font, zwycięzca olimpijski z 1924 r. W tym też roku po raz pierwszy odbył się turniej drużynowy, wygrany przez Kubę. Tajemnicą sukcesów Kuby Kubańczyk Font, zwycięzca olimpijski z 1924 r. W tym też roku po raz pierwszy odbył się turniej drużynowy, wygrany przez Kubę. Tajemnicą sukcesów Kuby Kubańczyk Font, zwycięzca olimpijski z 1924 r. W tym też roku po raz pierwszy odbył się turniej drużynowy, wygrany przez Kubę.

Obficie niż francuski dorobek we florecie przedstawia się olimpijska kolekcja medalowa szablistów węgierskich. Od igrzysk w 1908 r. w Londynie, gdzie Węgrzy po raz pierwszy zdobyli w tej bronii 2 złote medale, jedynie na dwóch olimpiadach szablisty innego kraju stanęli na podium zwycięzców. Byli nimi Włosi. Pierwszy raz zwyciężyli oni w turnieju indywidualnym i drużynowym w 1920 r. w Antwerpii, jednakże Węgrzy nie stanęli wtedy do olimpijskich pojedynków. Drugi raz reprezentanci słonecznej Italii odebrali olimpijski złoty medal w bezpośredniej walce, zwyciężając w turnieju drużynowym w 1924 r. w Paryżu. Jednakże w turnieju indywidualnym złoty medal zdobył Węgier. Na pozostałych olimpiadach Włosi etatowo wywalczali w turniejach ze-

społowych srebrny medal i dopiero w Melbourne miejsce ich zajęli po raz pierwszy Polacy. Wydaje się, że lata zdecydowanej przewagi Węgrów już mijają, chociaż nadal reprezentują oni bardzo wysoką klasę. Do światowej czołówki węgiersko-włoskiej doszły bowiem nowe potęgi, takie, jak Polska i Związek Radziecki, a wciąż groźni są również wielokrotni finaliści Francuzi. O tym, jak poważnie zagrożona jest pozycja Węgrów, świadczy najlepiej fakt, że na ostatnich mistrzostwach świata w Budapeszcie Polacy zdołali przerwać wieloletnie pasmo zwycięstw reprezentantów tego kraju.

W 1900 r. włączono do olimpijskiego programu szpadę. Z wyjątkiem 2 pierwszych igrzysk, na których triumfował Kubańczyk Font, na następnych do złotego doszli Francuzi, Włosi i Belgowie, którzy od tej pory zaczęli ze zmiennym szczęściem zaciąkać boje o mistrzowski tytuł. Najczęściej wychodził z nich zwycięsko Włoch, zdobywając po 5 złotych medali w klasyfikacji drużynowej i indywidualnej. Francuzi triumfowali trzykrotnie drużynowo i dwukrotnie indywidualnie, a Belgowie od 1912 do 1920 r.



Podczas międzynarodowych zawodów łuczniczych rozegranych w Warszawie bezapelacyjne zwycięstwa w konkurencji mężczyzn i kobiet odniosła ekipa Czechosłowacji.

Na zdjęciu: Strzela Szafran kowa (CSRS) CAF — fot. Dąbrowiecki

Przed XXXVI Mistrzostwami Polski L. A. w Olsztynie

W dniach 5-7 bm. na pięknym, Leśnym Stadionie w Olsztynie rozegrane zostaną XXXVI Leczniczo-Lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski. Na starcie stanie ok. 500 czołowych zawodniczek i zawodników, a wśród nich wszyscy członkowie kadry olimpijskiej. Dla wielu będzie to decydująca próba przed Olimpiadą i dlatego w Olsztynie należy się spodziewać zaciekłych pojedynków i wyników na dobrym poziomie. W połowie godziny po zakończeniu mistrzostw odbędzie się posiedzenie przedstawicieli PKOl i PZLA, na którym ustalona zostanie definitywnie lista lekkoatletów, wyjeżdżających na igrzyska do Rzymu.

W Olsztynie bawili przedstawiciele Zarządu PZLA — Z. Bill i J. Rybiński, którzy zapoznali się ze stanem przygotowań do mistrzostw. Po powrocie do Warszawy sekretarz generalny PZLA — Z. Bill stwierdził:

— Chociaż Olsztyn otrzymał organizację mistrzostw Polski dopiero w drugiej połowie lipca, to jednak miejscowi działacze podali wszystkim trudności. Zabezpieczono kwatery dla zawodników w domach akademickich olsztyńskich; WSR oraz zapewniono odpowiedni transport. Zaliczone zostały w terminie wszystkie sprawy finansowe. Mistrzostwa są szeroko propagowane na terenie Olsztyna i należy oczekiwać, że na stadionie Gwardii, który może pomieścić 13 tys. widzów, będzie tłok. Mimo ostatnich deszczów, które nawiedziły także Warmię i Mazury, wszystkie urządzenia olsztyńskiego stadionu są w dobrym stanie.

Organizatorzy mistrzostw otrzymali już zgłoszenia 375 zawodników i 120 zawodniczek.

strzowski tytuł indywidualnie i drużynowo. Z trójki tej już przed laty odpadli Belgowie. Włosi i Francuzi mają jednak nowych groźnych przeciwników — wicemistrzów olimpijskich w Melbourne i mistrzów świata z Budapesztu — Węgrów oraz wicemistrzów świata — szpadzistów ZSRR. Pozostałe drużyny, a wśród nich Polska, również pozostają duże postępy.

Najmłodszą olimpijską konkurencją szermierza jest floreciści. Znalazł się on w programie igrzysk dopiero w 1924 r. i jak dotychczas odbywał się tylko w konkurencji indywidualnej. W Rzymie kobiety ubiegać się będą po raz pierwszy również o drugie miejsce. Dotychczas złote medale zdobywali reprezentantki Austrii, Niemiec, Danii, Anglii i Węgier. Jedynie Węgierka Elek zdołała dwukrotnie wywalczyć pierwsze miejsce w 1936 i 1948 r. W Rzymie najważniejszymi kandydatkami do mistrzowskich tytułów będą floreciści ZSRR, które wystąpią na olimpijskiej planszy w aureoli mistrzyń świata.

Ogółem na igrzyskach olimpijskich zdobyto dotychczas we wszystkich broniach 218 złotych, srebrnych i brązowych medali. Najwięcej — 54 wywalczyli Włosi, Francuzi zdobyli 49, Węgrzy — 37 (wielkość: bo 28, w szabli).

Żuźłowcy polscy bez sukcesów w Anglii

Przebywająca na tournée w Anglii polska ekipa żuźlowa poniosła następne porażki.

W Southampton w meczu z tamtejszą drużyną, w której barwach jeździł ów Szwedz Knutson i Nygren, Polacy przegrali 35:50. Mimo porażki zawody były interesujące, bowiem 8 biegów zakończyło się wynikiem remisowym. W drużynie polskiej najlepiej wypadł Kacperak — zdobywca 8 pkt. W zespole przeciwników najlepsi byli wymienieni już Szwedzi. Żuźłowcy nasi zasileni byli Kwoczałą, który przebywa w Anglii i startuje w barwach Coventry. Tym razem nasz „Anglik” wypadł słabiej i zdobył tylko 5 pkt.

Spotkanie z żuźłowcami Oxfordu zakończyło się największą w czasie obecnego tournée naszych żuźłowców porażką 26:64. W meczu tym najlepiej z Polaków spisał się znów Kacperak — 11 pkt. i Kwoczała — 8 pkt.

Doskonałe wyniki w Budapeszcie

Na Nepsztaadionie w Budapeszcie rozpoczęły się lekkoatletyczne mistrzostwa Węgier. W pierwszym dniu Varju ustanowił rekord Europy w pchnięciu kula mężczyzn uzyskując 18,67. Wynik ten Varju osiągnął w piątej kolejce rzutów. A oto pełna kolejka rzutów Węgry: 17,75, 18,58, 18,38, 18,00, 18,67 spalony.

Poprzedni rekord ustanowiony w 1959 r. wynosił 18,59 i należał do Anglika Rowe.

W drugim dniu mistrzostw lekkoatletycznych Węgier, słynny średniowystanowiec — Istvan Rozsaszalwy ustanowił nowy rekord swego kraju w biegu na 1.500 m, uzyskując najlepszy w tym sezonie wynik na świecie 3:38,8. Rezultat ten jest trzecim w liście najlepszych wyników na świecie, uzyskanym w tej konkurencji.

Słabo jadą nasi kolarze w Jugosławii

W sobotę na trasie Rijeka — Nova Gorica rozegrany został piąty etap międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Dookoła Jugosławii. Zwyciężył Jugosłowianin Zirovnik, uzyskując czas — 3:38,28. Drugie miejsce zajął Szwajcar Bauegartner.

Kolarze polscy i na tym etapie, podobnie jak na poprzednich, nie odegrali większej roli.

Droga do Rzymu naszych koszykarzy prowadzi przez Bolonię

Wśród 16 dyscyplin, w których polski sport reprezentowany będzie na XVII Igrzyskach Olimpijskich, znalazła się również koszykówka. Droga naszych koszykarzy na olimpijską arenę do Rzymu prowadzi jednak przez Bolonię, gdzie polscy koszykarze walczyć będą w pierwszej połowie sierpnia w turnieju kwalifikacyjnym. Z turnieju tego tylko pięć pierwszych drużyn kwalifikuje się do 16 olimpijskiej.

Krótką jest historia startów polskich koszykarzy na igrzyskach olimpijskich. Uczestniczyli oni po raz pierwszy — i jedyny — w olimpiadzie w Berlinie. Występ ten zakończył się sukcesem, który zawdzięczać należy w duży stopniu — dziwnemu regulaminowi rozgrywek. Polacy, mimo poniesionych dwóch kolejnych porażek — z Włochami i Japonią — znaleźli się w następnej rundzie rozgrywek. Dwa dalsze mecze eliminacyjne przyniosły już Polakom zwycięstwa nad drużynami Łotwy i Brazylia. To już był prawdziwy sportowy sukces. Droga do olimpijskiego półfinału zagradzała teraz Polakom już tylko drużyna Peru. I tutaj znów uśmiechnęło się do nas szczęście. Drużyna Peru została wycofana z turnieju i tym sposobem nasi koszykarze weszli do półfinału walkowerem.

W meczu o brązowy medal Polacy ulegli reprezentacji Kanady, kończąc swój debiut olimpijski na dobrym czwartym miejscu. Warto dodać, że Polacy — jako

jedyna drużyna europejska — znaleźli się w pierwszej szóstce.

Koszykówka jest jedną z najmłodszych dyscyplin olimpijskich i znalazła się po raz pierwszy w programie igrzysk dopiero w 1936 r. w Berlinie. Wprawdzie koszykarze rozgrywali już mecze na poprzednich olimpiadach, ale były to jednak spotkania pokazowe. Ojczyzna polki koszykowej są Stany Zjednoczone a reprezentanci tego kraju szczyta się do dziś prymatem w świecie. Przewaga ta potwierdzona była prawie na każdych igrzyskach, na których drużyny amerykańskich „olbrzymów” zdobywały bezapelacyjnie złote medale. Dopiero w Helsinkach — na XV olimpiadzie — Amerykanie spotkali się z godnym partnerem — drużyną Związku Radzieckiego. Zawodnicy radzieccy, którzy po raz pierwszy wzięli udział w igrzyskach olimpijskich i w tej dziedzinie sprawili wielką niespodziankę, wyprzedzając w turnieju także zespoły, jak Urugwaj, Brazylia i Chile. Na igrzyskach w Melbourne kolejność pierwszych trzech zespołów była również taka sama: USA, Związek Radziecki, Urugwaj.

W dotychczas rozegranych czterech turniejach olimpijskich podzielił medali jest następujący: USA — 4 złote, ZSRR — 2 srebrne, Kanada i Francja po jednym srebrnym, Urugwaj 2 brązowe oraz Meksyk i Brazylia po jednym brązowym medaliu.



Wtedy, gdy mieszkali razem z matką, nie zwracał na nią uwagi. Nie było też na co. Pela była cichą, niepozorną kobietką, panicznie bojącą się ściśniętej, męża i Narcyza. (Co za pomysły dać chłopcu takie imię. Pelł wydawało się zawsze, że syn będzie sławnym człowiekiem. Narcyz Winter — powtarzała z lubością nad kołyską niemowlęcia. Narcyz, syn Pelagii — złośliwie dodawał Zbigniew). Syn terroryzował cały dom ustawicznymi grymasami. Pela zaniedbała jak kociuszek okrągłą dobę kołysała go w ramionach, by domownicy mieli spokój.

— Wiesz, ludzie bardzo się zmieniają — powiedział odbierając z jej rąk kieliszek. Ile ty masz właściwie lat?...

— Nie wypada pytać kobietę o lata — roześmiała się sztucznie. Czy już tak staro wyglądam?

— Ależ przeciwnie! Wyglądasz młodo i... ponętnie.

— Zdawał sobie sprawę, że ostatniego określenia użył, by sprawić jej przyjemność.

Zarumieniona Pela usiadła w fotelu odsuwając się z kręgu światła... Była najwyraźniej zmieszana komplemencem. Palce jej kilka razy nerwowo wygładziły przód sukni. Spojrzała wreszcie na zegarek.

— Późno, nie chce ci się spać?

— 7 —

— Nawet nie, a właściwie nie wiem sam. Jestem rozleniwiony.

— Popatrz, Józef zasnął na dobre. Zawsze tak jest, gdy po kolacji usiadłszy w gabinecie. Obojętnie czy są goście, czy ich nie ma, on ziewa.

Zbigniew obejrzał się. Józef rzeczywiście spał z głową przechyloną na ramię.

— Chciał ze mną obgadać jakąś ważną sprawę. Śpi teraz jak zarżnięty. Może go zbudzisz?

— Ziutek, miałeś pogadać ze Zbyszkiem — Pela posłusznie wstała i trąciła męża w ramię.

— Pamiętaj, pamiętam, ale to jutro. O której chcesz jechać?

— Przeciągnął się i przetarł oczy.

— Po południu, najpóźniej wieczór.

— E, zdążymy pięć razy obgadać interes. Wybacz, potwornie chce mi się spać. Dobranoc! A nie siedźcie długo, bo nie ma jak sen przed północą.

Gdy wyszedł, Pela poskładała na tacce kieliszki, poprawiała serwetki i zamknęła bufet na klucz.

— Skrzętna mieszczańeczka — pomyślał Zbigniew obserwując jej ruchy.

— Gdzie będziesz spał? W małym pokoiku czy może tutaj — spytała stając przed nim.

— Dziękuję, wolę w pokoiku. Idziesz już?

Znów odruchowo spojrzała na zegarek. Wskazówki dobiegały jedenastej.

— Późno, zresztą Józef też poszedł.

— Spieszysz się do Józefa? — bacznie obserwował jej twarz. Policzki Peli spłoneły rumieńcem, spuściła powieki.

— Och! Jak możesz o to pytać?

— Czemu się rumienisz, Pelu? Przecież to naturalne. Czy bardzo się kochacie?

— Jak śmiesz... To, że cię lubię, nie upoważnia do zadawania głupich pytań — odparła urażona.

Ujął jej pulchną, ciepłą ręką. Była bezwładna.

— Przepraszam. Wygaduję idiotyzmy. Wybacz mi.

— 8 —

— Pochylił się i pocałował ją w policzek przyjemnie pachnący pudrem. Palce Peli zacisnęły się na jego dłoń.

— Dobranoc. Nie gniewam się. Zgas światło kiedy będziesz wychodził.

Rano, gdy zeszli do jadalni, zastał Pelę robiącą porządki w kredensie. Stół, krzesła, podłoga zastawione były szkłem i porcelaną. Słyszac skrzywo otwieranych drzwi, obróciła głowę okręconą w spłowiła chustkę. Zbigniew zatrzymał się na środku pokoju, nie wiedząc jak poruszać się wśród rozłożonych naczyń. Pela z uśmiechem podniosła się z kłeczek i zdejmując z najbliższego krzesła stoł talerzy, powiedziała:

— Nie przejmuj się. Siadaj. Przykro mi, że trafiliś na taki bałagan. Marcysia zaraz poda śniadanie. Nie będę ci przeszkadzać?

— Raczej ja tobie przeszkadzam. Co cię napadło, że akurat dziś, przy tak ładnej pogodzie robisz generalne porządki?

Po nocnym deszczu wypogodziło się. W szeroko otwarte okna zaglądał wypłukany błękit. Dzień zapowiadał się prześliczny. Weszła Marcysia i już od progu oznajmiła:

— Zrobiłam kakao. Co jeszcze podać?

— Podaj dżem, miód, wędlinę, ser. Pan Zbyszek musi się dobrze odżywiać — odpowiedziała Pela znów kłękając przy kredensie.

— Roześmiała się, ubawiony troskliwością Peli — Wiadocznie, wyobraża sobie, że głodują — pomyślał.

— Proszę mi podać chleb i masło — zwrócił się do Marcysi.

Kiedy dziewczyna wyszła, Pela mrknęła z głębi szafy.

— Powinieneś więcej jeść. Stołówkowy wikt jeszcze nikomu nie wyszedł na zdrowie. Korzystał, testę w domu.

cdn

Rzeszowska klasa „B”

W ubiegłym tygodniu zakończone zostały rozgrywki o mistrzostwo klasy „B” podokręg Rzeszów. Końcowe tabele wyglądają następująco:

GRUPA I			
WKS Bleszczady	12	22:2	86:18
LZS Rudna W.	12	18:6	39:17
Resovia Ib	12	13:11	39:22
Chemik Pułk.	12	10:14	29:40
LZS Kawęczyn	12	10:14	27:42
LZS Przyb. Ib	12	8:16	29:63
Czarni Rzeszów	12	3:21	16:63

Wisłoka Ib Dębica i Stal II Rzeszów wycofały się w trakcie mistrzowskich rozgrywek i one też spadają do klasy „C”

GRUPA II			
Izolator Boguch.	12	19:5	49:19
Włókn. Raksz.	12	13:11	24:20
LZS Zależę	12	13:11	35:28
Wisłok Strzyżów	12	12:12	39:35
Głogovia	12	10:14	17:27
LZS Trzebown.	12	9:15	26:32
LZS Sonina	12	8:16	13:46

Stal Ib Łańcut wycofała się z rozgrywek. Do klasy „C” spadają Stal Ib Łańcut i LZS Sonina.

Mistrzowskie drużyny obu grup spotkają się między sobą o wejście do klasy „A”.



Poniedziałek 1 sierpnia 1963 r.



NOCNE DYŻURY APTEK

RZESZÓW Apteka Społeczna nr 81 plac Wolności Staly dyżur nocny: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56



Państwowy Teatr im. W. Sienkowskiej - nieczynny



ZORZA (ul. 3 Maja) - Imperium słońca (wl. 1. 14) godz. 15.30, 17.30, 19.30 MEWA (ul. Dąbrowskiego) - Roczniak (USA 1. 7) godz. 16 i 20 SWIT (ul. Langiewicza) - Oddajcie mi dziecko (NRD 1. 14) godz. 17 i 19 PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Zakochała się dziewczyna (radz. 1. 14) godz. 17 i 19 APCLO (Staromieście) - Strzały na granicy (chiński 1. 12) godz. 16.30 i 18.30 WDK (ul. Okrzei 7) - Mój wujaszek (fr. 1. 12) godz. 18 i 20 MIELEC BAJKA - Tłate koło u wozu (czeski 1. 16) TĘCZA - Dwa oblicza Nataszy (radz. 1. 12) DK - Spotkanie w mroku (pol. 1. 16) TARNOBREZG WISŁA - Zoinierskie serce (radz. 1. 14) STAŁOWA WOLA BALLADA - Niebezpieczny wiek (argent. 1. 16)

NISKO SAN - Dopóki jesteś ze mną (NRF 1. 16) ŁANCUT ZNICZ - Weseli współlokatorzy (radz. 1. 16) LEŻĄSK RADOŚĆ - Ucieczka przed nocą (norw. 1. 10) PIŁZEWORSK WARSZAWA - Tajemnice alkowy (fr. 1. 18) ROPCZYCE PRZYJAŹŃ - Mężczyzna w spodniach (wl. 1. 12) PRZEM. ŚL. ROMA - Sześciła droga (USA 1. 12) OLIMPIA - Montparnasse 1919 (fr. 1. 18) JAWOSIAW GDYNIA - Pechowiec (arg. 1. 14) OKA - Młodzi małżonkowie (wl. 1. 18) KROŚNO PIONIER - Gorzkie zwycięstwo (fr. 1. 14) BRZÓWÓW ROBOTNIK - Wicehrabia de Bragelonne (fr. 1. 14) JASŁO SYRENA - Przed maturą (jug. 1. 12) i Praczek z Portugalii (fr. 1. 16) GORLICE WIARUS - Miasteczko (pol. 1. 16) GORNIK - Lotna (pol. 1. 15) SANOK POKOJ - Balszerz (czeski 1. 16) SAN - Ojciec narzeczonej (USA 1. 14) UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

WAPNO PALONE w najwyższym gatunku dostarcza - Wapiennik, Kraków, Piłarska 5 m. 8. K-1432/6

SPRZEDAM „Jawe-250” (szesnastki). Wiadomość: Gliński Eugeniusz Rzeszów, ul. Szopena 28 1066/3/5 SAMOCHÓD „Skoda” stan dobry - sprzedam. Rzeszów. Czwartaków 17. 1046/5

Zguby

NIZIOŁEK Florian zam. w Mielcu, ul. Hetmańska 23 zgubił dowód osobisty i legitymację Związków Zawodowych. 988/Z FANCIK Józef ze wsi Pakoszków ka zgubił potwierdzenie zgłoszenia do ewidencji nr 2548 pojazdu mechanicznego (motocykla „WFM”) nr rejestr. RM-0907 wydane przez Wydział Komunikacji Drog Publicznych Prezydium PRN w Sanoku. 987/Z OSUCHA Tadeusz z Lubziny zgubił asygnatę nr 727305 wydaną przez Nadleśnictwo Dębica. 995/Z

RZESZÓTEK Józef zgubił potwierdzenie zgłoszenia do ewidencji nr 1566 wydaną przez Prezydium PRN - Wydział Komunikacji w Mielcu. 989/Z ULEGŁO zniszczeniu świadectwo dojrzałości oraz dyplom nauczycielski wydane przez Państwową Szkołę Ogólnokształcącą w Rudniku n/S na nazwisko Doruch Janiny. 991/Z

SITKO Czesław, zam. w Mielcu, Osiedle bl. 43/10 zgubił książeczkę węglową nr 1820 wydaną przez WSK - Mielec. 994/Z

ZAWADZKI Bolesław zgubił dowód rejestracyjny nr RM-8645 motocykla „WFM” wydany przez Wydział Komunikacji Drogowej - Rzymno. 997/Z

PARA Eugenia zgubiła świadectwo 7 klasy wydane przez Kierownictwo Szkoły Podstawowej w Róży. 998/Z

NAZAR Eugeniusz zgubił świadectwo 7 klasy wydane przez kierownictwo Szkoły Podstawowej w Rozwadowie w roku szkolnym 1954/55. 999/Z

HABER Kazimierz zgubił legitymację szkolną nr 3 wydaną przez Szkołę Budowlaną w Rzeszowie. 1068/Z

Praca

OBOROWEGO z pomocą (reflektuje się na siłę fachową) zatrudnił PGR - Jędrzychowice, pow. Zgorzelec, woj. wrocławskie. Na miejscu - sklep, stacja kolejowa i autobusowa. 993/3/P

KOMUNIKAT

REJON ENERGETYCZNY - RZESZÓW zawiadania

ze w dniu 10 sierpnia br. od godz. 7 do 18

zostanie dokonana

z przyczyn technicznych w następujących obiektach i niżej wymienionych ulicach miasta Rzeszowa - PRZERWA W DOPŁYWIE PRĄDU ELEKTRYCZNEGO, a to: ul. Turkienicza, Teatr, ul. Towarnickiego, Technikum Budowlane, ul. Borelowskiego, ul. Kordeckiego, ul. Syrokomi, ul. Reymonta, ul. Króla Augusta, ul. Mikolaja Reja, Auto - Gaz, Baza Sprzętu i ul. Projektowana. O-1383/7

Ogłoszenia drobne

Kupno

KUPIĘ kokoski (100 sztuk) włoskiego wyłogu, rasy leghorn lub zielononóżki. Zgłoszenia kierować: Hotub Józef, Dęba k/Tarnobrzega - wieś. 979/K

Sprzedaj

DOMEK z 30-arowym ogrodem do sprzedania. Gomulicka, Przemysł, Budy Wielkie, ul. Smitałowskiego. 990/S

DO sprzedania - domek jednorodzinny (pokój z kuchnią). Bliska wiadomość: Krosno, ul. Wojska Polskiego nr 3. 992/2/S

OKAZYJNIE sprzedam samochód osobowo-bagażowy „Skoda”. Bochnak Józef, Sanok, ul. Lipińskiego 6, telefon 27-09. 996/S

DYREKCJA ZASADNICZEJ SZKOŁY BUDOWLANEJ DLA PRACUJĄCYCH RZESZOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO

w Stałowej Woli, ul. Wandy Wasilewskiej - Osiedle

O G Ł A S Z A

na rok szkolny 1960/61

W P I S Y

do klasy pierwszej w następujących specjalnościach:

- 1) CIESLA BUDOWLANY 2) BETONIARZ - ZBROJARZ

Okres nauki trwa 2 lata. Nauka rozpoczyna się 1 września 1960 r. Przyjęci zostaną chłopcy od lat 16 do 18 po ukończeniu 7 klas szkoły podstawowej i po egzaminie wstępnym około 20 sierpnia 1960 r. z języka polskiego i matematyki i zakresu 7 klas, po czym zostaną jednocześnie pracownikami Przedsiębiorstwa za wynagrodzeniem ryczałtowym do 420 zł miesięcznie. Zapewniony internat, stołówka, odzież ochronna i robocza. Internat bezpłatny, zaś wyżywienie pokrywa uczeń z otrzymywanego wynagrodzenia. Podania z załącznikami prosimy przysyłać - do szkoły do dn. 15 sierpnia 1960 r.

Załączniki:

- 1) własnoręcznie napisany życiorys, 2) świadectwo urodzenia (2 egzemplarze), 3) świadectwo ukończenia szkoły podstawowej, 4) świadectwo zdrowia stwierdzające zdolność do pracy zawodowej, 5) zaświadczenie o stanie majątkowym lub wysokość zarobków rodziców.

Na egzamin wstępny zawezwani zostaną kandydaci oddzielnym pismem. Bezpośrednio po egzaminie spisana zostanie umowa o naukę zawodu, którą w części zobowiązania - podpisują rodzice lub opiekunowie. N-1447/3

Pracownicy poszukiwani

20 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH - mężczyzn powyżej lat 18 - zatrudni natychmiast przy robotach torowych w terenie Oddział Zmechanizowanych Robót Drogowych w Krakowie - Rondo 1.

Warunki pracy i płacy i zarobek miesięczny wg obowiązujących przepisów płacowych na PKP, dodatek specjalny po 10 zł na każdy dzień pracy oraz pełne diety. Przystępują także świadczenia: ubranie robocze i deputat opłaty. Zakwaterowanie w wagonach mieszkalnych: stołówka odpłatna na miejscu; bezpłatne bilety na dojazd do domu po zmianie biletny. Zgłoszenia przyjmuje Kierownictwo Poługu Zmechanizowanych Robót Nawierzchniowych stacja Dębica (obok parowozowni). R-1453/3

CIEŚLI, MURARZY - TYNKARZY, KIEROWCÓW z I i II kategorii prawa jazdy, PŁYTKARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH przyjmie natychmiast do pracy KATOWICKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO w Katowicach, ul. Barbary 21. Praca w akordzie, zgodnie z Układem Zbiorowym w Budownictwie. Bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych zapewnione. Pracownicy przyjęci do pracy otrzymują zwrot kosztów przejazdu najtańszym środkiem lokomocji raz w miesiącu, w celu odwiedzenia rodziny. R-1454/3

MURARZY, LASTRIKARZY, MALARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH zatrudni Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych Nr 9. Praca w akordzie, wynagrodzenie wg UZP w Budownictwie. Zakwaterowanie, stołówka, ubranie robocze zapewnione. Zgłoszenia do pracy przyjmuje Kierownictwo Budowy w Lesku, ul. 15 Grudnia (baraki). R-1433/4

PANSTWOWY DOM RENCISTÓW

w Przemysłu ul. Słowackiego nr 104

O G Ł A S Z A P R Z E T A R G

na WYKONANIE REMONTU KAPITALNEGO BUDYNKÓW mieszkalnego i gospodarczego.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 sierpnia 1960 r. Kierownictwo Zakładu zastrzega sobie prawo wyboru wykonawcy. K-1458/2

ZARZĄD GMINNEJ SPÓŁDZIELNI „Samopomoc Chłopska” w Czarnej, pow. Ustrzyki Dolne

O G Ł A S Z A P R Z E T A R G

NA SPRZEDAŻ

JEDNEJ PARY KONI ROBOCZYCH wraz z UPRZEŻĄ. W przetargu ustnym, który odbędzie się dnia 4 września 1960 roku o godz. 10.30, w biurze GS „SCh” - Czarna mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Cenę wywoławczą ustala się na zł 15.000. Przystępujący do przetargu obowiązani są złożyć wadium, w wysokości 10 proc. ceny w stosunku do ceny wywoławczej. K-1471

PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ

Wydział Zdrowia - Wojewódzka Kolumna Transportu Sanitarnego w Rzeszowie, ul. Nowotki nr 588

O G Ł A S Z A P R Z E T A R G

ograniczony I, II i III

na SPRZEDAŻ TRZECH SAMOCHODÓW a to: 1. SAMOCHÓD sanitarny marki „Skoda” typ 1200, o zużyciu 80 proc., do przeróbki na furgon. 2. SAMOCHÓD sanitarny marki „Phanomen” typ Granit 27, o zużyciu 75 proc., do przeróbki na furgon. 3. SAMOCHÓD ciężarowy marki „Chevrolet” typ C-15A, nośności 0,75 t, o zużyciu 70 proc.

Przetarg pierwszy odbędzie się dnia 13 sierpnia 1960 r., o godz. 10, w Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego, w Rzeszowie, ul. Nowotki 588. Ceny wywoławcze ustalone na kwoty:

- 1. Samochód „Skoda” - 22 500 zł 2. Samochód „Phanomen” - 30.000 zł 3. Samochód „Chevrolet” 36.000 zł.

W razie niedojścia do skutku przetargu I, przetarg drugi odbędzie się dnia 27 sierpnia 1960 r. o godz. 10, a w przypadku niedojścia do skutku przetargu drugiego, przetarg trzeci wyznacza się na dzień 10 września 1960 r., o tej samej porze i w tym samym miejscu.

Cena wywoławcza w II przetargu zostanie obniżona o 40 proc. ceny wywoławczej w przetargu I, zaś cena wywoławcza w przetargu III ulegnie niższości - o 75 proc. w stosunku do ceny w przetargu I.

W/w SAMOCHODY oglądać można codziennie w dni powszednie w godzinach od 8 do 13, w siedzibie Kolumny.

Reflektanci na kupno samochodów winni wpłacić do kasy WKTS, w przeddzień przetargu - należne wadium, w wysokości nie mniej, niż 10 proc. ceny wywoławczej.

Przetarg odbędzie się zgodnie z zarządzeniem zapowanym w Monitorze Polskim nr 56/57, poz. 353. K-1467

MIĘSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ w Przemysłu

O G Ł A S Z A P R Z E T A R G

na WYKONANIE kapitalnych remontów następujących obiektów:

- I. REMONT KAPITALNY INSTALACJI WOD.-KAN. w budynku Miejskiej Komunikacji Samochodowej, przy ul. Grunwaldzkiej 6, II. REMONT KAPITALNY INSTALACJI C.O. i ciepłej wody w budynku Łaźni i Pralni Miejskiej, przy ul. Lelewela 4, III. REMONT KAPITALNY parteru hotelu „Dworcowy” - roboty budowlane, przy ul. Kolejowej.

Celem zapoznania się z dokumentacją techniczną wyżej wymienionych obiektów oraz celem uzyskania bliższych informacji odnośnie zakresu robót przetargowych - zainteresowani winni zgłaszać się w biurze MPGK w Przemysłu, przy ul. Rokitniańskiej 10 w dni powszednie od godz. 8 do godz. 14.

Oferty należy składać w terminie do dnia 19 sierpnia 1960 r., otwarcie ich natomiast nastąpi w dniu 20 sierpnia 1960 r. Do przetargu zaprasza się przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Przedsiębiorstwo MPGK zastrzega sobie prawo wyboru dowolnego oferenta. K-1461/8



Wakacje na wsi

DYREKCJA TECHNIKUM BUDOWLANEGO

W JAROSŁAWIU

O G Ł A S Z A W P I S Y

na rok szkolny 1960/61 dla chłopców do klasy pierwszej Szkoły Rzemiosł Budowlanych.

Bliższe dane - w informatorach, które Dykcja Technikum wysyła na żądanie. N-1466

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI

II Km. 1626/55

Komornik Sądu Powiatowego w Rzeszowie, rewiru II, Osinlak Tadeusz, mający kancelarię w Rzeszowie - Staroniwa 358 (obecnie ul. Ludowa 18) - na podstawie art. 676 i 679 k.p.c. podaje do wiadomości, że: Dnia 9 września 1960 r. o godz. 9, w Sądzie Powiatowym w Rzeszowie, sala nr 58 odbędzie się sprzedaż w drodze przetargu publicznego należących do dłużników: Zyradzki Filip i Zyradzka Aniela - 100/192 części realności lwh 283 ks.gr. gm. kat. Rzeszów, o powierzchni 1 432 m² wraz ze stojącym na tej realności budynkiem piętrowym, z prawą oficyną, blachą krytym, otynkowanym, murowanym, podpiwniczonym, wybudowanym w roku 1905, posiadającym kanalizację, wodociąg, elektrykę, o 14 pokojach, 12 kuchniach, dwu sklepach i dwu magazynach, w przeważnej części używanym jako budynek mieszkalny, o podłogach miękkich, piecach kafelowych, o kubaturze 2 640 m³, położonym przy ul. Bernardyńskiej 3.

Realność powyższa wraz z budynkiem w 100/192 częściach stanowiących własność dłużników oszacowana została na łączną kwotę 270 600 zł. Cena wywoławcza wynosi odnośnie 100/192 części 180 400 zł. Rekojmia wynosi kwotę 27 060 zł. Realność powyższa wraz z budynkiem w 100/192 częściach stanowiących własność dłużników ma urzędową hipotekę w Sądzie Powiatowym w Rzeszowie.

Licytację prowadzi się na rzecz Prezydium Miejskiej Rady Narodowej - Wydział Finansowy w Rzeszowie.

Koszty doreczenia tego edyktu ustala się na kwotę 21 zł. Rekojmie należy złożyć w gotówce lub w papierach wartościowych, bądź w książeczkach wkładkowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze dla nieletnich.

Papiery wartościowe - przyjęte będą w wartości trzech czwartych częściach ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8 do 18, zaś akta postępowania egzekucyjnego można oglądać w Sądzie Powiatowym w Rzeszowie.

Dn. 20 lipca 1960 r. L-1470

Komornik (Osinlak Tadeusz)



raty, miesięcznej - zł 12.50, kwartalnej - zł 37,50, półrocznej - zł 75, rocznej - zł 150.

plano codzienne, wydaje Wydawnictwo Prasowe „Nowiny Rzeszowskie” - RSW „Prasa”. Redaguje kolegium. Adres redakcji: Rzeszów, ul. 22 Lipca, gmach KW PZPR, III p. TELEFONY: Centrala: 2056, 2057, naczelny redaktor (775), zastępca redaktora naczelnego 461a, redakcja nocna 5017, administracja 4658, dział sportowy 4358, sekretarza redakcji i wszystkie działy centrala. Oddziały redakcji: Przemysł ul. Waryńskiego 15, tel. 2700, Krosno, ul. Słowackiego 8, II p. pok. 22, tel. 499, Mielec, pl. Dzierżyńskiego (KP PZPR), tel. 207, 104, 39, Stałowa Wola, ul. 1 Maja 24. Biuro Reklam i Ogłoszeń - 4652. Zamówienia ze zleceniami wysyłki ca granicę przyjmuje - Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 48, nr konta PEO 1-6-100024. Prenumeratę zgłoszoną do dnia 15 danego miesiąca, PRWZ „Ruch” rozpoczyna realizować z dnem 1 następnego miesiąca. Zamówienia i przedpłaty na prenumeratę przyjmowane są w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty przez: urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały i delegatury „Ruch”. Można również zamówić prenumeratę dokonując wpłaty na konto PEO I OM Rzeszów nr 3-6-445 PUPiK „Ruch” w Rzeszowie, ul. Asnyka 9. Cena prenumeraty, Druk. Rzeszowskie Zakłady Graficzne - Rzeszów, T-2-313